

Wydawnictwo Miejskie

GAZETA SREMSKA



ISSN 1232-7476 MIESIĘCZNIK NR1 (143) STYCZEŃ 2001 ROK XI CENA 1,50;

Gloria, gloria...

Przybieże li do Betlejem pasterze...

*w szopce śremskiej występują Królowie, Anieli i Pasterze
co mówią?... zobacz na kart odwrocie.*

Pasterze:

Nina Szmyt:

Dzisiaj na Ziemię zstąpiłeś
TY –
co harfę mą stroiłeś
I wierzyć kazałeś w motyle...
Więc tworzę –
Choć okruczem jeno jestem
We świata gwieźdnym pyle.

Krzysztof Maciejewski

Co tak pięknie gra
To śpiewa ma ..li – ra
Muzykę Tobie ofiaruję
Że źle się czuję?,
Że pobladłem tak okrutnie-
Cóż... melodia i harmonia wzruszają
a b s o l u t n i e.

Jerzy Jurga:

O Panie raduje się ma dusza!
Pozwól –
Dam ...co mam najlepszego...
Oto...duża...duża kusza.

Sławomir Kramm:

O Bozinko szepnij słówko
Co usłyszeć każesz –
A zaśpiewam Tobie
Bo... wszystko mam w repertuarze.

X Ryszard Adamczak:

Śpiewałem już z Eleni
Ale z nim zanucić też się ceni...
Bo jak wiecie parafianie wszystko bym dał
By kościół pięknie zmienić ...
We wielkie – t a n z & m u s i c s h o w

Zbigniew Szmidt:

Stęskniony biegłem
Ujrzeć oblicze Dziecięcia.
Błagam Maryjo...
Pozwól pstryknąć zdjęć!

Andrzej Łazar

i Wojciech Majchrzak:

Biegnijmy sokoły,
Biegnijmy co sił.
Gdzieś tu chyba
Józef święty...
Telewizję zaprosił.

W numerze styczniowym:



Wieści z ratusza 2



Jedynе zwycięskie - czy rzeczywiście?cz II 16



Dom nad łąkami 8



Pierwsze strzały 18



LITERACKA NAGRODA NOBLA 13



Wassily Kandinsky 20

Wieści z ratusza



NOWY ROK, NOWY WIEK, NOWE TYSIĄCLECIE...

Koniec roku jak zwykle obfitował w imprezy świąteczne i także spotkania.

8 grudnia 2000 roku odbył się **halowy mecz piłki nożnej o puchar Burmistrza Śremu**. Organizatorem imprezy był Urząd Miejski oraz Ośrodek Pomocy Społecznej. Rozgrywkom przyświecał szczytny cel – wspomnienie corocznie organizowanej akcji charytatywnej „Świąteczny Talerz Śremu”. Pieniądze uzyskane z biletów będących zarazem losami na loterię zostały przekazane na rzecz potrzebujących. Mecz rozegrały cztery drużyny: Urzędu Miejskiego, Rady Miejskiej wraz z przyjaciółmi, mężów załogi Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Policji Powiatowej. Drużynowe zmagania zakończyły się zwycięstwem niepokonanej ekipy Urzędu Miejskiego, ale wygrani byli wszyscy, a największą nagrodą była możliwość dostarczenia widzom porcji wspaniałej zabawy, a przede wszystkim pomoc dla potrzebujących.

15 grudnia w hali sportowej Śremskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji miała miejsce **spartakiada zimowa**

przedszkolaków. Na dzieciaki czekało mnóstwo atrakcji, główną była obecność Gwiazdora z workiem pełnym prezentów.

21 grudnia odbył się finał konkursu na **najładniejszą szopkę bożonarodzeniową**, połączony z ekspozycją najpiękniejszych szopek na Placu 20 Października przed budynkiem Ratusza. W konkursie wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Efekty ich pracy przerosły najśmielsze oczekiwania – kunszt i pomysłowość młodzieży wzbudziły zachwyt i uznanie. Na ponad 140 szopek zgłoszonych do konkursu jury wyróżniło 28. Bardzo pomysłowa, ludyczna szopka wykonana przez Szkołę Podstawową w Nochowie zdobi salę sesyjną Urzędu Miejskiego.

Burmistrz Śremu uczestniczył bądź patronował wielu innym świątecznym wydarzeniom, w siedzibie Urzędu Miejskiego spotkali się m.in. emeryci, sołtysi, radni by złożyć sobie najlepsze życzenia Bożonarodzeniowe i życzyć wszystkiego dobrego w Nowym Roku.



NOWE DOWODY OSOBISTE

Wraz z początkiem roku weszły w życie od dawna zapowiadane dokumenty tożsamości – nowe dowody osobiste. Wszystkie dotychczasowe spekulacje na temat nowych dokumentów znajdują swe urzeczywistnienie w postaci niewielkiej plastikowej karty z lapidarną informacją o każdym polskim obywatelu. Pomimo tego, że nowe dokumenty tożsamości są już w obiegu, stare książeczkowe dowody osobiste będą ważne aż do roku 2007.

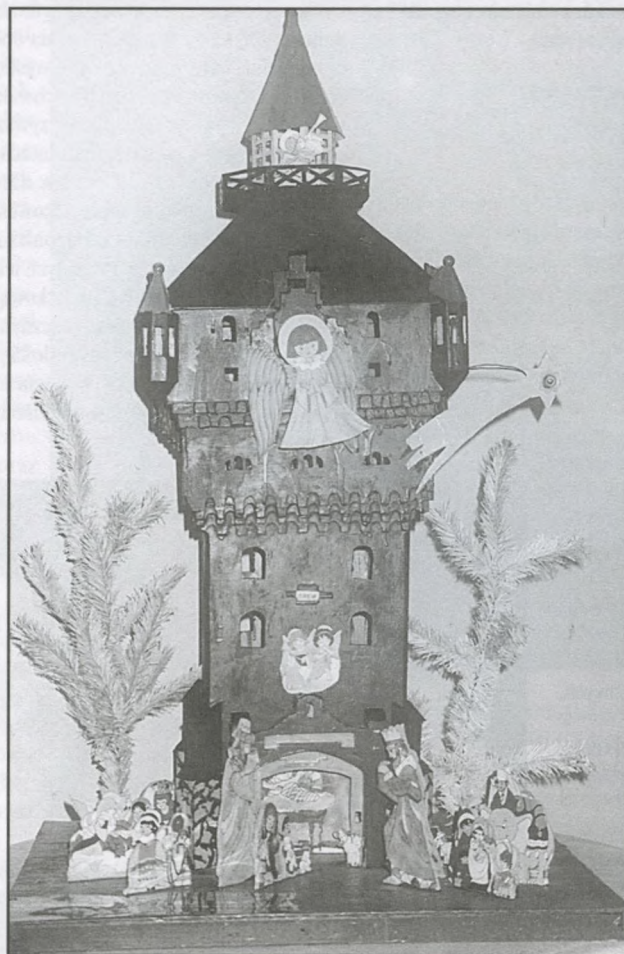
Co niesie ze sobą, oprócz poczucia niewątpliwego postępu cywilizacyjnego, to novum? Przede wszyst-

kim chronione są, a w związku z tym nieobecne na karcie identyfikacyjnej nasze dane dotyczące stanu cywilnego, posiadanych dzieci i zatrudnienia. Dowód zawiera nasze zdjęcie, PESEL i adres zamieszkania. Cała procedura wyrabiania dokumentu od momentu złożenia wniosku do wydania dowodu trwa długo – około miesiąca. Dokumenty wytwarzane są w Warszawie, a do Śremu trafiają drogą elektronicznej transmisji danych. Wniosek o wydanie dowodu osobistego należy złożyć osobiście, do tej pory nie było to konieczne. Tak jak poprzednio dowód można otrzymać już od 13 roku życia, ale jest to tylko możliwe, nie obligatoryjne. Za każdy dowód, niezależnie od sposobu jego utraty lub przyczyny jego wymiany, także za pierwszy w życiu zapłacimy 30 złotych. Tylko w pięciu przypad-



kach za wykonanie nowego dokumentu nie uiszcza się stosownej kwoty. Opłaty nie pobiera się:

- 1) od osób ubiegających się o zmianę dokumentu z powodu wady technicznej, niezgodności danych itp.,
- 2) od osób zobowiązanych do zmiany do-



kumentu z przyczyn administracyjnych, zmiany adresu nie ze swojej winy, tylko z przyczyny urzędowej,

- 3) od osób, które utraciły dowód tożsamości w wyniku kłesk żywiołowych – pożarów, powodzi itp.,
- 4) od osób korzystających z pomocy społecznej – zasiłków stałych oraz przebywających w Domach Pomocy Społecznej,
- 5) od małoletnich przebywających w domach dziecka.

Choć naturalne, że każdy chciałby móc pochwalić się tym cudem, kieruję apel do wszystkich, którzy początek nowego tysiąclecia zapragnęli uczcić supernowoczesnym dokumentem tożsamości – jeśli nie musisz natychmiast wymienić bądź wyrobić dowodu – poczekaj! Mimo że urzędnicy są doskonale przygotowani do nowych operacji, wyposażeni w odpowiedni sprzęt komputerowy i oprogramowanie, najlepszy i najsprawniejszy system zwyczajnie się „zatka”



przy nieproporcjonalnie wielkiej liczbie chętnych. Powstrzymaj zatem swój mroczny instynkt posiadania a konsekwentna, sukcesywna wymiana dokumentów obejmie i ciebie, za to ominie cię zgrzytanie zębami.

ZNAKOWANIE PSÓW SYSTEMEM IDENTYFIKACJI ELEKTRONICZNEJ INDEXEL

Gmina Śrem przystąpiła do realizacji zadania polegającego na znakowaniu psów systemem identyfikacji elektronicznej INDEXEL Instytutu Rhone-Marieux Lyon Polegać to będzie na podskórnym wprowadzeniu zwierzęciu mikronośnika (zwanego inaczej chipem elektronicznym, mikroprocesorem, transponderem). Mikronośniki zawierają informację numeryczną z cyfrowym kodem – numerem identyfikacyjnym, zgodnie z normą ISO 11784. Norma ISO w systemie INDEXEL pozwala na stworzenie ogólnoeuropejskiego systemu elektronicznej identyfikacji zwierząt. Takie znakowanie jest powodowane koniecznością:

- kontroli epidemiologicznej chorób zakaźnych i zoonoz,
- kontroli poprawności prowadzonych prac hodowlanych,
- kontroli zwierząt biorących udział w wystawach i zawodach sportowych,
- kontroli transakcji,
- kontroli administracyjnej nad populacją zwierząt w określonym regionie kraju,
- poszukiwań zaginionych zwierząt oraz zapobiegania kradzieżom.

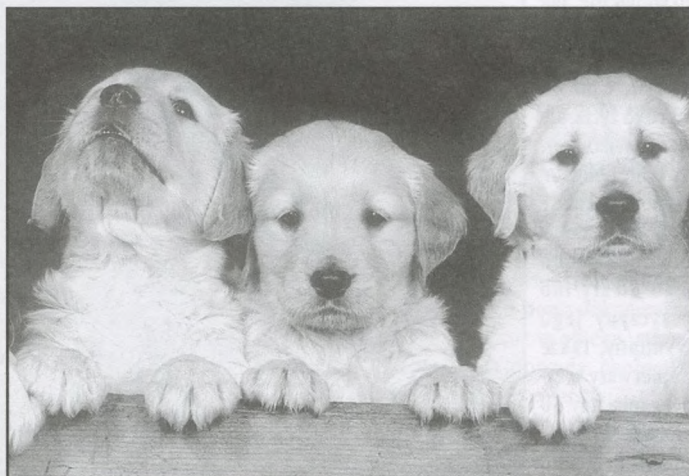
Raz zaprogramowany transponder nie może być przeprogramowany, co za-

bezpiecza przed możliwością zmiany kodu np. u zwierząt w nielegalnym obrocie czy kradzionych. Dotychczas stosowane systemy identyfikacji zwierząt – kolczykowanie, tatuowanie, wypalanie, wymrażanie, wycinanie znaków nie były humanitarne. A to jest metoda humanitarnej oraz skutecznego sposobu oznakowania zwierząt.

System Indexel został wprowadzony w 1996 roku w Czechach, na Węgrzech, Słowacji, w Bułgarii, Rumunii, byłej Jugosławii. W Polsce między innymi w Bydgoszczy i Jarocinie.

Śremska Rada Miejska jeszcze w październiku 2000 roku podjęła uchwałę w sprawie obowiązków osób utrzymujących

psy, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku na terenie miasta i gminy Śrem, która oprócz nałożenia obowiązku trwałego oznakowania zwierzęcia reguluje kwestię finansową przedsięwzięcia. Zgodnie z powyższą uchwałą koszt oznakowania psa w pierwszym roku obowiązywania uchwały obciąża budżet gminy, a w następnych latach osoby utrzymujące psy. Osoby utrzymujące psy w dniu wejścia w życie uchwały zobowiązuje się do oznakowania psa w terminie do 31 grudnia 2001 roku. Elektroniczne znakowanie będzie wprowadzone przez wybranych lekarzy weterynarii, przy okazji wszelkich wizyt. Dodatkową korzyść wypływającą z akcji znakowania elektronicznymi implantami stanowić będzie dokładne ustalenie ilości psów znajdujących się na terenie naszej gminy, bowiem na dzień dzisiejszy liczba tych czworonogów jest niedoszacowana.



RAPORT O STANIE ŚRODOWISKA W GMINIE ŚREM ZA LATA 1995-1999

W grudniu 2000 roku gminnymi siłami został wydany „Raport o stanie środowiska w gminie Śrem 1995-1999”. Jest to doskonały materiał dla wszystkich osób interesujących się ochroną zasobów naturalnych naszej gminy i stanem lokalnego środowiska. Z pewnością skorzystają także uczniowie szkół, dla których wiedza dotycząca Śremu w tym zakresie powinna być fundamentalna. W raporcie znajdują się rzetelne informacje dotyczące stanu infrastruktury komunalnej służącej ochronie środowiska, w tym kanalizacji sanitarnych, oczyszczalni ścieków komunalnych, kanalizacji deszczowych, składowisk odpadów komunalnych, odpadów przemysłowych i niebezpiecznych. Sporo uwagi autorzy poświęcili zagadnieniom ochrony przyrody i krajobrazu, diagnozie stanu atmosfery, gleb oraz wód. Szczególnie wiele miejsca poświęcono wynikom badań wód powierzchniowych, rzecze Warcie i jej dopływom, Jezioru Grzymiławskiemu, wodom stojącym oraz podziemnym. Czytelnik dowie się również o nadzwyczajnych zagrożeniach środowiska dla naszego obszaru płynących m.in. ze strony zakładów wykorzystujących do produkcji substancje niebezpieczne, bądź paliw i stacji benzynowych czy motogielnika.

Ostatnią część raportu stanowi zarys Programu Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska w gminie Śrem (Lokalne Agendzie 21), stanowiącego urzeczywistnienie uchwały Rady Miejskiej z dnia 31 maja 2000 roku.

Na jej mocy ustalono, że podstawą działań gminy w zakresie ochrony środowiska jest zasada zrównoważonego rozwoju, która ma na celu:

- zapewnienie współczesnym i przyszłym mieszkańcom gminy bezpieczeństwa ekologicznego i korzystnych warunków życia oraz prawa do korzystania i zachowania zasobów środowiska,
- zachowanie bogactwa przyrodniczego gminy (różnorodności biologicznej),

norodności biologicznej),

- zachowanie możliwości odtwarzania się zasobów naturalnych,

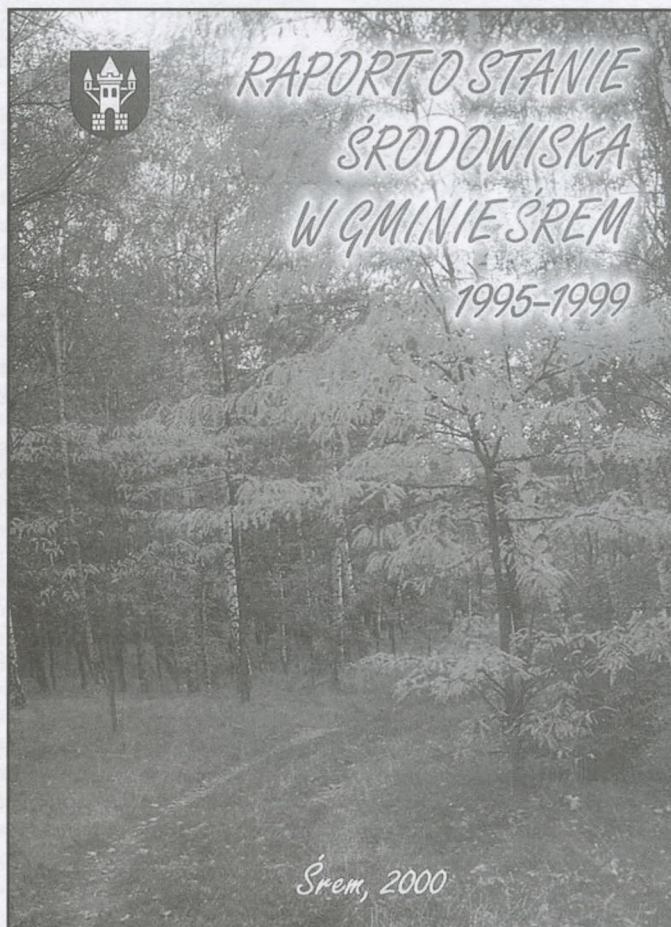
- oszczędne użytkowanie zasobów nieodnawialnych i zastępowanie ich substytutami.

Za priorytetowe cele w zakresie ochrony środowiska uznano gospodarę odpadami dążącą do możliwie szerokiego wdrożenia selektywnej ich zbiórki i recyklingu oraz ochronę zasobów wód. Wysiłki podejmowane przez gminę w celu jak najlepszego zagospodarowania lokalnego środowiska i jego najpełniejszej ochrony znalazły swe odbicie w nagrodach i wyróżnieniach przyznawanych Śremowi w ogólnopolskich

konkursach ekologicznych. W 1995 roku gmina zdobyła tytuł najbardziej ekologicznej w Polsce w kategorii gmin miejsko-wiejskich w konkursie organizowanym przez Radę Ekologiczną przy Prezydencie RP, a w 2000 roku w pełni potwierdziła swą renomę otrzymując prestiżową nominację w konkursie „Przyjaźni środowisku” pod patronatem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Foto archiwum

Anna GRABOWSKA
Biuro Promocji UM w Śremie



Ten XXI wiek

Ostatni rok drugiego tysiąclecia obfitował w niezliczone konkursy na wizję świata w XXI wieku. A to ogłoszono konkurs, którego głównym mottem były wizje techniczne, relacje teletransmisji, motoryzacja, przyszłościowe społeczeństwo, itp. Ba, amerykańskie rozstrzygnięcie jednego z konkursów przewiduje nagrodzone prace zawierające przyszłościowe, najlepsze wizje naszego globu do 2050 roku zamknąć w hermetycznej kapsule. Po co? By skonfrontować wizję z rzeczywistością, by wskazać tych co się mylą w wizjonerskich obrazach, a tych co dobrze rysują przyszłość naszego globu, naszego społeczeństwa pominąć. Często słuchamy wywodów tych, którzy w swoich szelmowskich wizjach przepowiadają świat oparty tylko i wyłącznie na technologii, mówiących o klonowaniu już nie tylko zwierząt, ludzi, ale – śmiała wizja – całych społeczeństw, czy aglomeracji miejskich. Widzą świat ogarnięty pajęczyną wszelkiego rodzaju światłowodów, sieci komputerowych, mediów opartych tylko i wyłącznie na słowie mówionym. Poznanie świata nie przez słowo czytane, kontakty interpersonalne, ale przez wszelkiego rodzaju multimedia. Po co wychodzić po zakupy, jak można tego dokonać w domu? Po co wychodzić do kina, skoro równie ciekawie można spędzić wolny czas w domowych pieleszach? I wreszcie po co uczęszczać do przedszkoli, szkół, uczelni skoro można korzystać do woli z wirtualnych bonusów edukacyjnych?

Piszę to po to, by każdy świadomy człowiek mógł podjąć właściwą decyzję. Stworzył swoją własną wizję świata. By znalazł w niej miejsce na niezbędną technikę i technologie, ale nie zapominał, że istnieją ogromne wartości stworzone przez wiele wieków: człowiek, rodzina, społeczeństwo, zasady etyczne. Stanisław Lem w swojej książce wydanej w 1999 roku **Bomba megabitowa** poddaje ocenie korzyści i zagrożenia wynikające z cudów techniki ostatniego stulecia. Zjawisko

Internetu przypomina poniekąd znany nam z Biblii potop, czyli nadmiar wód, w którym można ze wszystkim utonąć, jeżeli nie zdołamy dla ratunku, jak Noe, zbudować sobie Arki.

Czy należy się bać XXI wieku?

Na pewno nie. Niesie z sobą wiele nowych technologii oraz zjawisk społecznych. Dalszą globalizację zjawisk gospodarczych. Poznanie wszystkimi zmysłami, technikami, które ułatwiają sprawność działania. Występują również zjawiska, które zagrażają społeczeństwu. To przede wszystkim zagrożenia wynikające z wszelkiego rodzaju patologii, uzależnień, klęski żywiołowej, choroby, które stanowią wyzwanie współczesnych naukowców. To właśnie tą sferą zagrożeń powinniśmy się zająć. Przeciwdziałać narkomanii, uzależnieniom, lekomanii. A może niech 2001 rok będzie poligonem przeciwdziałania? Pod

hasłem **Uważajmy na** co miesiąc wyznaczajmy główne zagrożenia.

Styczeń - uważajmy na zagrożenie wynikające z narkomanii

Luty - uważajmy na zagrożenie wynikające z alkoholu

Marzec - uważajmy na zagrożenie wynikające z lekomanii

Kwiecień - uważajmy na zagrożenie wynikające z korzystania z akwenów wodnych

Maj - uważajmy na relacje pomiędzy dziećmi np. wymuszenia

Czerwiec - uważajmy na zagrożenia wynikające z korzystania z pojazdów mechanicznych.

Niech będzie to początkiem nowego programu edukacyjnego, którego realizacji podejmą się: szkoła, dom rodzinny, wszystkie instytucje dla których dobro i losy młodych ludzi są mottem działania. Mam na myśli policję, straż miejską, straż pożarną, instytucje kultury i kultury fizycznej, stowarzyszenia kulturalne i sportowe, które powinny widzieć jakie cenne zjawiska, ale również zagrożenia niesie ze sobą trzecie tysiąclecie. To ruszajmy.....

Adam LEWANDOWSKI



Woda w... „zwyczajnej”

15 grudnia 2000 w śremskim kinie „Słonko” byłem jednym ze świadków recytatorskiego konkursu, w którym wzięli udział uczniowie szkół średnich naszego powiatu. „**O co się rozchodzi?! – czyli PRL na wesoło**” – tak brzmiał tytuł całej zabawy. Wesoło było rzeczywiście. Recytatorzy rozśmieszali publiczność m.in. tekstami Jerzego Jurandota, Wojciecha Młynarskiego, Stanisława Barańczaka, niezapomnianego poznańskiego TEY-a, a nawet fragmentami przemówień wygłoszonych w tamtych pamiętnych czasach.

Siedząc w kinowym fotelu – z boku – słuchałem lepszych i nieco gorszych (ale w większości lepszych) recytacji. Przysłuchiwałem się też temu, co dzieje się na widowni, Młoda uczniowska publiczność żywo reagowała na najbardziej jaskrawe dowcipy. Natomiast wiele spośród subtelniejszych odwołań do PRL-owskich absurdów życia społecznego pozostało jakby niezauważonych. Wtedy z kolei śmiali się ci, którzy osobiście pamiętali lata sześćdziesiąte, siedemdziesiąte czy osiemdziesiąte...

Współcześni uczniowie to młodzi z roczników 1982-1985. Nie mogą więc rozumieć wszystkiego. Niektórych tekstów słuchali – miałem wrażenie – jak relacji o dziwactwach, w których uczestniczyli bohaterowie jakiejś komedii nonsensów. Czy to źle? Chyba – nie. Tak to już po prostu jest. Zmieniają się czasy.

Z przeszłości PRL odchodzi powoli w zamierzchłą przeszłość. I już niebawem, żeby np. dobrze zrozumieć dowcipy TEY-a, trzeba będzie przeczytać wiele „mądrych” książek, opracowań, monografii czy pamiętników. Być może już dzisiejsi gimnazjaliści na widok jakiejś sfotografowanej

PRL-owskiej kolejki przed „rzeźnikiem” powiedzą: *To już wolalbyśmy zapłacić i kupić w jakimś sklepie...*

Mówi się, że Sienkiewicz pisząc swoją Trylogię, sięgał do „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska. A czemu? Bo chyba nikt tak dobrze jak on nie oddaje kolorytu całej epoki. Nie wystarczy suche statystyki, liczby, sprawozdania, daty z podręczników historii. Trzeba przecież wiedzieć, jak żyło się wtedy przeciętnemu szlachciurze: co jadł na co dzień, co – od święta, ile kosztowała cebula czy buty, jak wyglądały oświadczenia, czy zimny były ostre itd.

W pamiętniku z lat PRL-u dla potomnych trzeba by więc zawrzeć takie informacje, jak np.: jakiej muzyki słuchała ówczesna młodzież, dlaczego w sklepie obuwniczym sprzedawano czasami szampon, jakie książki można było kupić w księgarni bez zna-

jomości (i czym w PRL-u były w ogóle tzw. „znajomości”), ile kosztował dolar, co to jest „drugi obieg”, dlaczego trudno było kupić „farelkę”, ile wody zawierała „zwyczajna”, „kartki”, „czyn społeczny” – co to takiego, itd.

Andrzej TOMASZEWSKI



Warto przypomnieć

Dom nad łąkami

Zofia Nałkowska urodziła się w Warszawie 10 listopada 1884 roku. Ojcem jej był, zmarły w 1911 roku, wybitny uczony i publicysta Wacław. Matka Anna z Szafranków była autorką kilku książek. Wartości kultywowane w domu rodzinnym miały ogromny wpływ na osobowość i kształtowanie się świadomości intelektualnej późniejszej autorki **Medalionów**.

Szkolę średnią ukończyła w Warszawie, następnie uczęszczała na wykłady tzw. Uniwersytetu Latającego. Była to tajna wyższa uczelnia, prowadzona przez naukowców polskich, którzy nie chcieli wykładać na uniwersytecie rosyjskim. Nałkowska studiowała filozofię, historię, geografę, ekonomię i językoznawstwo. Debiutowała w 1898 roku r. na łamach „Przeglądu Tygodniowego” ogłaszając wiersz **Pamiętam**. Od 1899 po 14 grudnia 1954 roku prowadziła dzienniki. Zebrało się tego 67 zeszytów i skoroszytów. Zofia Nałkowska była przez pół wieku jedną z czołowych postaci naszego życia literackiego i stykała się z najwybitniejszymi pisarzami - z Żeromskim, Brzozowskim, Berentem, Tadeuszem Micińskim, Orkanem, Sieroszewskim, Kadenem-Bandrowskim, Boyem. Jej dzienniki stanowią świadectwo epoki, ukazując przy tym przeżycia osobiste pisarki. W 1904 roku poślubiła Leona Rygiera, poetę i prozaika, debiutującego w 1900 roku tomem poezji **Z greckich motywów**, przyjaciela Janusza Korczaka, od 1907 roku pedagoga, długoletniego nauczyciela języka polskiego w szkole średniej im. Reja w Warszawie. Małżeństwo okazało się nieudane. W 1918 roku Nałkowska uzyskała formalny rozwód. Do 1927 roku podpisywała jednak swe utwory jako Rygier-Nałkowska. W 1906 roku uka-

zała się jej pierwsza powieść **Kobiety**, mająca kilka wydań i przekłady na języki obce, w 1907 roku powieść **Księżę** i w 1909 roku powieść **Równieśnice**. Było to objawienie nowej, znakomitej, wnikliwej, a prostej prozy. Prozy unowocześnionej, a jednocześnie przenikniętej najlepszymi tradycjami polskimi i francuskimi jasności psychologicznej - mówił Jarosław Iwaszkiewicz w 1952 roku na jubileuszu Nałkowskiej. Pierwsze utwory pisarki hołdowały modnemu wówczas estetyzmowi, sławiąc piękno w różnych postaciach - barwie, kształcie, dźwięku i brzmieniu.

Estetyzm stanowił w pewnym sensie protest przeciwko pozytywizmowi i modernizmowi. Nałkowska okazała się także już w tych pierwszych powieściach i opowiadaniach mistrzem rysunku psychologicznego, szczególnie dotyczącego postaci kobiecych. W 1909 roku ukazał się także tom jej opowiadań **Koteczka czyli białe tulipany**, w 1910 roku wyszła powieść **Narcyza**, w 1913 roku nowele **Lustra** oraz powieść **Węże i róże**, drukowane na łamach „Sfinksa” - wydanie książkowe wyszło w dwa lata później. Wszystkie te dzieła, gorąco przyjmowane przez krytykę, jak i czytelników, zapewniły pozycję młodej pisarce w literaturze współczesnej. Nową próbą treści i formy stanie się dla Nałkowskiej doświadczenie pierwszej wojny światowej. Rok 1914 dramatycznie i obcesowo zamyka wstępną młodzieńczą fazę jej twórczości. W spekulacyjny program buntu estetycznego uderza grom. Sprawy życia,

Foto. archiwum

sprawy świata nie dadzą się już omijać lub przyjmować wedle woli i uznania. Szturmują gwałtem - pisał Wilhelm Mach w roku 1954 w przedmowie do **Pism wybranych** Nałkowskiej. Sama pisarka przyznawała, że nowa seria jej książek jest inna, prawie jak gdyby pisał ją ktoś drugi. *Zobaczyłam rzecz dotąd mało mi znaną - cudze cierpienie*. Z tych lat pochodzą książki takie jak **Hrabia Emil**



(1920), noszący podtytuł romans współczesny czy opowiadania z tomu *Tajemnice krwi* (1917). W 1922 roku ukazał się tom miniatur psychologicznych, głośnie *Charaktery*, w 1924 roku słynna powieść *Romans Teresy Hennert*, przedstawiająca stosunki w Polsce powojennej, przynosząca ich analizę intelektualną. Dzięki swemu drugiemu mężowi Janowi Gorzechowskiemu, noszącemu pseudonim „Jur”, wsławionemu brawurowym uprowadzeniem 10 więźniów z Pawiaka w 1906 roku, a później legionście i szefowi żandarmerii I Brygady, Nałkowska weszła w krąg ówczesnej elity rządzącej. Pobrali się w 1922 roku, przez kilka lat pisarka przebywała w Grodnie, gdzie sprawowała opiekę nad więźniami politycznymi. W 1928 roku Gorzechowski, mianowany komendantem Straży Granicznej, przeniesiony został do Warszawy. W rok później małżeństwo ich się rozpadło. Z tego okresu pochodzi piękna opowieść o domu rodzinnym *Dom nad łakami* (1925). Tęsknota za szczęśliwymi latami dziewczęcymi była w życiu Nałkowskiej tak silna, że pisarka wracała na Górki wielokrotnie. Spędziła tu, wraz z matką, siostrą i babką Safrankową lata pierwszej wojny światowej. Dom służył już wtedy od kilku lat jako domek letniskowy, w którym Anna Nałkowska wynajmowała pokoje przyjezdnym.

W 1937 roku, z powodu braku pieniędzy, panie Nałkowskie zdecydowały się sprzedać Dom nad Łakami. Na była go Krystyna Putaska, która gospodarowała na Górkach wraz z matką - Stefanią Wasungową. Wtedy też dom został poddany wielu przeróbkom.

W *Dziennikach* Zofia Nałkowska zapisała z goryczą: „Górki zostały sprzedane. Nie można już myśleć o wszystkim, co tam było, że o każdej chwili jest do wskrzeszenia.... Widok z okien, z okna lewego pokoju - widok z tyłu lat i tych niezapomnianych trzech zim sprzed wojny - w śniegach, w przestrzeni, w pustce” (*Dzienniki*, 17X1 1937).

W czasie II wojny światowej, mimo że w Wołominie toczyły się ciężkie działania wojenne, dom na Górkach ocalał. Mniej szczęśliwie potoczyły się jego losy po 1945 roku. Przejęty przez ADM w Wołominie, został przeznaczony na mieszkanie dla kilku rodzin. Nie remontowany przez wiele lat. Dom nad Łakami popadł w ruinę, a ogród wokół domu uległ dewastacji.

Napisała powieść internacjonalną, jak ją nazwała sama pisarka, *Choucas* (1927) oraz romans „prowincjonalny” *Niedobra miłość* (1928), podobnie jak i *Romans Teresy Hennert*, ukazujący środowiska ówczesnych sfer rządzących. Dwa jej dramaty *Dom kobiet* (1930) i *Dzień jego powrotu* (1931) stały się sukcesami scenicznymi, sztuki były grywane w kraju i poza jego granicami.

Następnym wielkim sukcesem pisarskim Nałkowskiej była powieść *Granica* (1935), za którą pisarka otrzyma-

ła państwową nagrodę literacką w 1936 roku. Nałkowska została członkiem Polskiej Akademii Literatury, działała w Związku Zawodowym Literatów Polskich i PEN Clubie, reprezentując ośrodek polski na wielu międzynarodowych zjazdach. Narastające na skutek wielkiego kryzysu przemiany społeczne w kraju skłoniły ją do ostrzejszego spojrzenia na rzeczywistość. Przejawem tego była przynależność do grupy literackiej „Przedmieście”, skupiającej pisarzy ówczesnej lewicy, a przede wszystkim słynna powieść *Granica*. Zastanawiała się w niej nad problemem odpowiedzialności jednostki wobec społeczeństwa na przykładzie małżeństwa Ziembiewiczów i tragedii Justyny.

Jaką miarą mierzy się wartość człowieka? Jaka jest granica odpowiedzialności i granica praw jednostki wobec innych? - oto zagadnienia stanowiące podstawę rozważań psychologicznych i społecznych pisarki. To, czym jesteśmy dla ludzi, jest ważniejsze niż to, czym jesteśmy we własnych oczach. *Granica* była książką szeroko dyskutowaną, ukazała się też w 1938 roku w wersji filmowej. Następna powieść *Niecierpliwi* powracała do dawnych doświadczeń prozy psychologicznej. Lata okupacji Nałkowska spędziła w Warszawie zarabiając na utrzymanie pracą w sklepie z tytoniem, jednocześnie uczestniczyła w tajnym życiu kulturalnym, skupiając wokół siebie pisarzy różnych pokoleń. Od 1943 roku zaczęła pisać i podjęła pracę nad powieścią *Węzły życia*, publikowaną na łamach tygodnika „Odrodzenie” w 1945 roku, wydaną w trzy lata później. Nałkowska zamieszkała w Łodzi, brała udział w pracach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, została posłem do Krajowej Rady Narodowej, weszła do zespołu redakcyjnego tygodnika „Kuźnica”, była przewodniczącą Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Z jej wyjazdów do miejsc zbrodni i zetknięcia się z ofiarami hitleryzmu powstała książka *Medaliony* (1946). Ponadto książka biograficzna dla młodzieży *Mój ojciec* (1953), wybór *Charaktery dawne i ostatnie* (1948), zbiór esejów i szkiców *Widzenie bliskie i dalekie* (1957). Nałkowska nie ustawała w działalności, została posłanką na Sejm w kadencjach 1947-1952 i 1952-1954, działaczką Związku Literatów i PEN Clubu. W 1950 roku przeniosła się do Warszawy, w 1953 roku otrzymała nagrodę państwową I stopnia. Zmarła 17 grudnia 1954 roku.

Wielkim wydarzeniem literackim stało się pośmiertne opublikowanie w 1970 roku *Dzienników czasu wojny*, kolejne tomy za lata 1899-1905 (1975), 1909-1917 (1976), 1918-1920 (1980) będących wymownym dokumentem i świadectwem epoki.

Adam LEWANDOWSKI

Kim jestem? cz. V

MOJE SIEDEMDZIESIĘCIOLETNIE ŻYCIE ROZWIJA SIĘ JAK W ZWOLNIONYM FILMIE, POKAZUJĄC MŁODE LATA PODCZAS OKUPACJI NIEMIECKIEJ W KRAKOWIE – WSPOMNIENIA Z ROKU 1940/1941

BARDZO BYŁEM OSŁABIONY I NIE MIAŁEM SIŁ, ABY SAM ZEJŚĆ Z ŁÓŻKA. BYŁO MI PRZYKRO, GDY DYREKTOR KLINIKI PODCZAS PORANNEGO OBCHODU POINFORMOWAŁ MNIE KAŚLIWĄ UWAGĄ, ŻE MOGĘ SOBIE WYBRAĆ KOLOR KARETKI POGOTOWIA, BO JESTEM WYPISANY ZE SZPITALA. UWAŻAŁEM, ŻE BYŁ TO REWANŻ ZA WCZEŚNIEJSZE STARCIE Z DYREKTOREM PRZED ZABIEGIEM OPERACYJNYM, KIEDY TO PODCZAS RANNEGO OBCHODU ZADAŁ MI PYTANIE: SKĄD SIĘ PAN TUTAJ WZIAŁ? – A JA ODPOWIEDZIAŁEM, BEŁKOCĄC, BO MIAŁEM PORĄŻENIE JĘZYKA: „A CO BY PAN ODPOWIEDZIAŁ, GDYBY BYŁ NA MOIM MIEJSCU?” NIE BYŁO MI DO ŚMIECHU, CHOĆ ZAUWAŻYŁEM UŚMIECHY U ASYSTUJĄCYCH LEKARZY PO USŁYSZENIU MOJEJ RIPOSTY. BYŁO TO W PIERWSZYCH DNIACH SIERPNI 1996 ROKU, PEWNIENIE SIĘ ZMIENIŁO TRAKTOWANIE PACJENTA PO WPROWADZENIU REFORMY SŁUŻBY ZDROWIA?

Jeszcze przed skończeniem gimnazjum elektrycznego próbowałem na własną rękę, bez zgody rodziców spróbować sił na Akademii Sztuk Pięknych. Miałem starszego o dwa lata przyjaciela Romka (przyjął po wojnie nazwisko od pseudonimu okupacyjnego „Zawada- Skrzyński”), który miał zainteresowania malarskie i zbierał pocztówki batalistyczne, ale miał kłopoty z rysunkiem konia w ruchu, w czym go chętnie wyręczałem – bo jeszcze jako mały chłopiec malowałem olejno konie, wzorując się na Kossakach. Mój ojciec uczył mnie też malować akwarelą i każdego roku w dzień Świętego Mikołaja dostawałem blok akwarelowy, pudełko z paletą farb i dobre pędzle. W czasie wakacji towarzyszyłem ojcu, pomagając dobierać farby olejne w jego malowaniu pejzaży w górach.

Romek zrezygnował ze szkoły elektrycznej i przeniósł się do Szkoły Sztuk Plastycznych (przedwojenna Akademia), czego mu bardzo zazdrościłem. Ponieważ wiedział, że i mnie na tym zależało, pomógł mi napisać podanie w języku niemieckim z prośbą o przyjęcie do szkoły, z którym trzeba było osobiście stawić się przed obliczem dyrektora. Był to Niemiec wykształcony w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, rzeźbiarz i człowiek łagodny, który wyraził zgodę na przyjęcie na Wydział Grafiki – mówiąc „gut”.



Rys. autor

Przed złożeniem wniosku bywałem w szkole nieoficjalnie, przyglądając się jak prowadzą wieczorne rysunki aktu. Romek przyjaźnił się wówczas z Pawlikiem (późniejszym aktorem), który troskliwie ochraniał mnie przed okiem prowadzącego zajęcia, kryjąc po kątach za rajsbretem. Na korytarzu spotykałem nieco starszych kolegów, wśród nich współczesnych aktorów Holoubka i Zaczeka. Wiele popołudni spędziłem z Romkiem, wędrując po krakowskich sklepikach – pasażach, w których mieszczenie krakowscy wysprzedawali w czasie okupacji swoje obrazy. Było to coś więcej niż muzea, bo w komisach przy Wiślniej i Floriańskiej poznałem w naturze sztandarowe malarstwo polskie: Boznańską, Chelmońskiego, Aksentowicza, Weissą, szki-

ce Matejki oraz krakowskiego malarza Fedkowicza. Miałem także własne zainteresowania modelarskie, wykonałem np. model dyliżansu z perfekcyjnie opracowanymi detalami, w tym resory obrotowe na osiach i szprychy wykonane z ruloników papierowych.

Niestety ojciec nie wyraził zgody na uczenie się w Akademii, uważając, że to nie prowadzi do zdobycia zawodu, mówił: „będziesz w życiu biedę klepał”. Romek też wkrótce musiał przerwać naukę, bo w Liceum zaczęto drukować ulotki i nastąpiła wpadka, a Niemcy zamknęły szkołę. Romek urato-

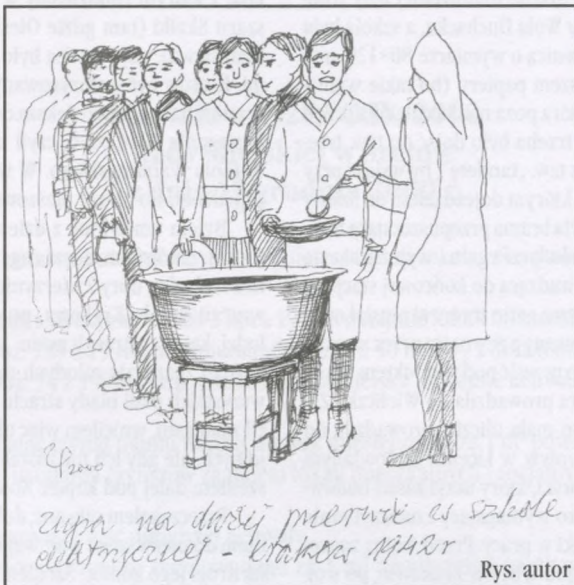
wał się wpisując się do Baudienstu. Studia na Wydziale Graficznym ukończył po wojnie w latach pięćdziesiątych.

Skończyłem szkołę o specjalności elektromontażu silnych prądów, wykonując sztukę czeladniczą samodzielnie bez żadnych wzorców – był to zamek elektryczny do drzwi wejściowych. Zostałem skierowany do Arbeitsamt'u, który mieścił się na ulicy Batorego. Tam urzędowano w języku niemieckim, przydzielono mnie do firmy Elin, której kierownictwo było w Wiedniu. Dostałem „arbeitskarte” i po zgłoszeniu do firmy Elin, inż. Mesing posłał mnie bez przygotowania bhp do pracy na budowie robót elektrycznych na terenie nowej chłodni na Grzegórkach w Krakowie. Chłodnia była w ruchu, była w rękach SS, częściowo załadowana żywnością, ale nie skończona instalacyjnie, część instalacji elektrycznych była jeszcze do wykonania. Moje zadanie polegało na mocowaniu kołków drewnianych do przykręcenia zacisków ebonitowych, do mocowania kabli prądu elektrycznego.

Zaraz na drugi dzień był wypadek. Jeden z elektromonterów w siłowni w czasie regulacji wyłączników olejowych spowodował wypadek, ześlizgnął mu się śruboskręt i zwał wewnątrz litrowego zbiornika olejowego. Nastąpił wybuch, cały olej wyparował i poparzył twarz pracownika. Spotkałem go po kilku miesiącach pod Sukiennicami, handlował papierosami, a twarz miał całą czerwoną. Ojciec sprawdził, że pracuję „na wysokościach” bez żadnego zabezpieczenia i wymyślił, że znajomy lekarz Ceptowski (po wojnie był Lekarzem Wojewódzkim w Poznaniu) wystawi zaświadczenie, że jestem chory na serce. Zaświadczenie napisane po niemiecku pomogło w przejściu do następnej szkoły – do Liceum Budowlanego.

Mieszkając na Woli Duchackiej w czasie, gdy zakładano obóz żydowski w Płaszowie przeżyliśmy wiele niebezpiecznych sytuacji. W poszukiwaniu uciekinierów z obozu, często odbywały się nieoczekiwane rewizje w naszych mieszkaniach i szafach. Jeden z żołnierzy przeszukiwał mieszkanie, drugi w tym czasie z ręcznym karabinem maszynowym celował do mieszkańców. W czasie takiej rewizji został zastrzelony kolega z mojej klasy, mieszkający w pobliżu obozu płaszowskiego.

W domu stolarza Pastusiaka była restauracja z wyszynkiem. Pewnego dnia nastąpił sądny dzień, przed knajpą leżał martwy człowiek, który jak się okazało był konfidentem granatowej policji. Po kilku dniach nastąpiły aresztowania na Woli Duchackiej trzynastu mężczyzn, którzy zostali „odczytani” z notesu konfidenckiego, znalezione go w kieszeni zastrzelonego. Do tego rozeznania doszli miejscowi mieszkańcy, jako że to wydarzenie miało dalszy ciąg. Okazało się, że przy szosie do Wieliczki na wysokości Prokocimia stanęła szubienica, zostało tam powieszonych dwunastu mężczyzn, a trzynastego, który się w czasie wieszania urwał, puszczono do domu. Ten, który się urwał ze szubienicy był gospodarzem w Woli Duchackiej. Skazani nie wisieli długo, „bo podobno jacyś podróżujący Włosi zażądali natychmiastowego zlikwidowania całej szubienicy, bo będzie przejeżdżać ich dywizja na front wschodni i nie należy siał niepokoju, aby ponad 300 kilometrów od frontu, na terenie spokojnego zaplecza eksponować publiczne egzekucje.”



Codziennie przechodziłem koło obozu płaszowskiego, wzdłuż ogrodzenia często strzelano z karabinów maszynowych, widziałem też siedmiu mężczyzn powieszonych na stacji kolejowej w Płaszowie. Po pewnym czasie zakazano chodzenia po tej drodze i zaczęto cały teren naprzeciw dworca płaszowskiego ogradzać słupami z naciągniętą siatką w dwóch rzędach, z wieżami strażniczymi co kilkadziesiąt metrów. Z Woli Duchackiej do Krakowa musiałem chodzić szosą wielicką. Widziałem za ogrodzeniem powstające baraki. Mówiło się, że będzie tam obóz koncentracyjny dla ludzi niewygodnych dla Niemców. Później mówiło się, że będzie tam przeniesione getto z Kazimierza – dzielnicy Krakowa. Jak do tego doszło, widziałem osobiście.

Siedziałem na godzinę 13.00 do szkoły, ale nie pozwoliło na przechodzić szosą dalej jak do wjazdu na teren obozu. Widziałem z daleka, jak żołnierze niemieccy przepędzają kolumny Żydów niosących walizki i toboły. Kolumna była bardzo długa, trwało to około dwóch godzin zanim nadjechały ciężarówki, zupełnie nowe, koloru jasno-niebieskie.

go marki manes-mann z dużym znakiem M na chłodnicy. Na tych ciężarówkach stali młodzi chłopcy w drelach prawdopodobnie „Baudienst”, jak nas minęli to okazało się, że zbierali zabitych Żydów, którzy nie nadawali za tempem przeganianych szeregów. Ruszyłem do tramwaju pod wiadukt kolejowy, widziałem przy krawężnikach plamy krwi, a następnie za przejściem po przeciwnej stronie ulicy leżała jarmułka (czapka z daszkiem czarna) wypełniona częścią czaszki pełną mózgu we krwi. Wsiadłem do tramwaju, wszyscy stali w milczeniu.

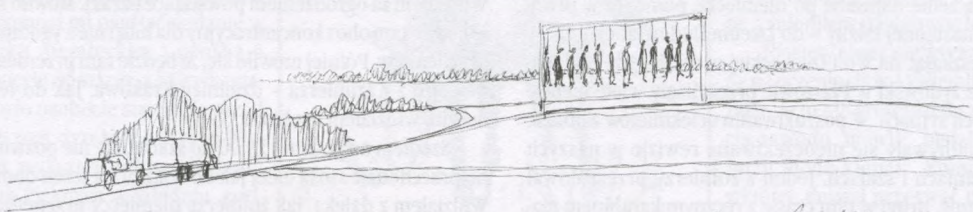
Warunki nauczania w Szkole Budowlanej były trudne. Mieszkałem w dzielnicy Wola Duchacka, a szkoła była na Plantach Dietla. Z rysownicą o wymiarze 80×120 cm i dokładnie napiętym arkuszem papieru (bo takie wymagania stawiano w szkole, która poza nauką chroniła przed wywózką na „Baudienst”) trzeba było dojść do tzw. trzeciego mostu i przejść przez tzw. „tandetę”, by wsiąść przy Starowiślniej do tramwaju, którym dojeżdżałem do szkoły – 200 metrów za mostem była brama przepuszczająca tranzytem odcinek ca 300 metrów przez getto, wyjeżdżało się z stamtąd inną bramą, prowadzącą do końcowej stacji na Podgórze. Przejżdżając przez getto tramwaj musiał mieć zamknięte drzwi i był pilnowany z zewnątrz przez strażników. Z Podgórza trzeba było przejść pod wiaduktem w kierunku Płaszowa szosą, która prowadziła do Wieliczki. Zaraz za wiaduktem w prawo mała uliczka prowadziła do Wapiennika. Największy wpływ w Liceum Budowlanym miał na mnie Marcin Bukowski, który uczył zasad budownictwa ogólnego, był bardzo wymagający i nauczył mnie terminowości i precyzności w pracy. Przed wojną zaprojektował halę sportową klubu Wisły w Krakowie, po wojnie uczył na Politechnice Wrocławskiej i na moje zaproszenie przyjechał na Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej na obronę mojej pracy doktorskiej pt. „Wielkoprzestrzenne przekrycia z drewna warstwowo-klejonego” w 1978 roku. Konstrukcji budowlanych uczył mnie inż. Klewar, a historii architektury Gawlik – autor projektu katedry w Katowicach. On mnie nauczał o prehistorycznych kromlechach, menhirach i egipskich piramidach. Dziekanem Wydziału Budownictwa (Hochbau) był Wierzbicki, a

dyrektorem wysiedlony dyrektor Poznańskiej Szkoły Budowlanej, Kostecki. Na drugim roku uczył Jerzy Strużkiewicz (był to przedwojenny lwowski architekt, po wojnie pierwszy dziekan Wydziału Architektury), który umiał się zachwycać pięknem Krakowa i mówił patrząc przez okno szkoły przy Plantach Dietla: „patrz Zdzisiu na pierwszym planie płynie Wisła, za zakolem rzeki widać Wzgórze Wawelskie, na trzecim planie widać żeński klasztor Norbertanek, a przy dobrej pogodzie widać w górze Wisły Bielany i dalej Tyniec”. Rysunek i malarstwo prowadził artysta malarz, z którym chodziliśmy w plener do zamkniętego obszaru Skalki (tam gdzie Oleśnicki zamordował świętego Stanisława), gdyż trzeba było unikać spotkania z Niemcami. Kraków był terroryzowany, wyraźnie było to widać w czasie łapanek, a największa odbyła się w pierwszą niedzielę sierpnia 1944 roku, czyli kilka dni po rozpoczęciu Powstania Warszawskiego. W wyniku łapanek 25.000 osób zapędzono do obozu płaszowskiego.

Byłem umówiony z dziewczyną nad Wisłą w okolicy Bieleń, umówiłem się na rogatce za klasztorem Bernardynek na końcu ulicy Zwierzynieckiej. Późnym popołudniem wracaliśmy do Krakowa, po drodze spotkaliśmy jakichś ludzi, którzy ostrzegli mnie: „abyś nie szedł do miasta, bo bardzo zgarniają młodych mężczyzn do ciężarówek”. Na wszystkich padł błąd strach, a mnie radzono, abym wrócił za miasto, wróciłem więc ulicą królowej Jadwigi do znajomych, ale gdy ich nie zastałem, a zbliżał się wieczór, poszedłem dalej pod kopiec Kościuszki.

Przeczekałem całą noc, dobrze że była ciepła, rano wsiadłem do pierwszego tramwaju i przejechałem cały Kraków na drugi jego koniec. Szedłem obok obozu płaszowskiego, przez płot widziałem masy ludzi stłoczonych za barakami przed wieżą koncertową. Doszedłem do domu, aby tam opowiedzieć, co to było w Krakowie, ale mnie to nie dotyczyło, bo nocowałem u kolegi Tadeusza Rosponda. Rodziny próbowały dość skutecznie wyciągnąć zgarniętych w niedzielnej łapance ludzi, tak więc po kilku dniach znacznie zmniejszyła się ilość zatrzymanych w obozie płaszowskim.

Zdzisław PIWOWARCZYK



Rys. autor

*Gawie szedł w Woli Duchackiej
Kraków 1943*



**Uchwała nr 328/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: ustalenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne i socjalne.

Na podstawie art. 26, 26a i 30 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 120 poz. 787 z 1998 r. ze zmianami) oraz art. 40 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 13 poz. 74 z 1996 r. ze zmianami) Rada Miejska w Śremie uchwala co następuje:

§ 1

1. Najemcy lokali opłacając czynsz najmu według stawek miesięcznych za 1 m² powierzchni użytkowej, ustalonych na podstawie Zasad ustalania czynszów za najem lokali mieszkalnych i socjalnych stanowiących załącznik do niniejszej uchwały.

 Załącznik stanowi integralną część niniejszej uchwały.

2. Ustala się stawki bazowe czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych w gminie Śrem: 2,80 zł od 1 kwietnia 2001 r. i 3,00 zł od 1 października 2001 r.

§ 2

1. Ustala się stawkę czynszu za lokale socjalne w wysokości 30% stawki bazowej, bez uwzględnienia czynników obniżających i podwyższających stawkę bazową.

2. Status lokalu socjalnego określa umowa najmu.

§ 3

Zarządca domu lub inna osoba uprawniona powiadamiają pisemnie najemcę o nowej wysokości czynszu nie później niż 7 dni przed wejściem w życie uchwały Rady Miejskiej w Śremie, ustalającej jego wysokość.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 5

Traci moc uchwała nr 209/XXI/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 25 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne i socjalne.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2001 r. i podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych a także w lokalnej prasie.

**PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK**

Uchwała nr 329/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie: ustalenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne w budynkach poł. w Śremie przy ul. Wojska Polskiego 14, 16 i 18 oraz Kopernika 21 D, stanowiących własność Śremskiego TBS Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (tekst jedn. Dz. U. Nr 98 poz. 1070 z 2000 r.) oraz art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 13 poz. 74 z 1996 r. ze zmianami) Rada Miejska w Śremie uchwala co następuje:

§ 1

Dla budynków mieszkalnych przy ul. Wojska Polskiego i Kopernika 21 D, stanowiących własność Śremskiego TBS Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się następujące stawki czynszu regulowanego za 1m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego:

- 1) Wojska Polskiego 14 – 2,80 zł od 1.04.2001 r. i 3,00 zł od 1.10.2001 r.
- 2) Wojska Polskiego 16 – 5,40 zł od 1.04.2001 r. i 5,60 zł od 1.10.2001 r.
- 3) Wojska Polskiego 18 – 6,20 zł od 1.04.2001 r. i 6,40 zł 1.10.2001 r.
- 4) Kopernika 21 D – 6,80 zł od 1.04.2001 r. i 7,00 zł od 1.10.2001 r.

§ 2

Stawki czynszów, o których mowa w § 1 pozwalają na pokrycie kosztów eksploatacji i remontów oraz spłatę kredytów zaciągniętych na budowę poszczególnych budynków.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 4

Traci moc uchwała nr 202/XX/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 28 stycznia 2000 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu za lokale mieszkalne w budynkach przy ul. Wojska Polskiego 14, 16 i 18 oraz Kopernika 21 D, stanowiących własność Śremskiego TBS Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także w lokalnej prasie.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2001 r.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 330/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie: zmiany uchwały w sprawie wyznaczenia targowisk na terenie miasta Śrem, ustalenia regulaminów i opłaty targowej.

Na podstawie art. 15 i art. 19 pkt 1 lit. a, pkt 2 i 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31 ze zmianami), w związku z art. 18 ust. 2 pkt 8 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca

1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. Nr 13 poz. 74 ze zmianami) Rada Miejska w Śremie uchwała co następuje:

§ 1

W uchwale Nr 140/XIX/95 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 12 grudnia 1995 r. w sprawie wyznaczenia targowisk na terenie miasta Śrem, ustalenia regulaminów i opłaty targowej, zmienionej uchwałą Nr 238/XXX/96 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 30 października 1996 r., uchwałą Nr 341/XL/97 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 9 grudnia 1997 r., uchwałą Nr 18/III/98 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 18 grudnia 1998 r., uchwałą Nr 177/XVI/99 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 2 grudnia 1999 r., uchwałą Nr 233/XXII/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 24 marca 2000 r. i uchwałą 267/XXV/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 30 czerwca 2000 r. wprowadza się następujące zmiany:

1) w § 3 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Poza wyznaczonymi targowiskami ustala się dzienną stawkę opłaty targowej w wysokości 200,00 zł, niezależnie od rodzaju i sposobu sprzedaży towarów.”

2) Wykaz opłat targowych, stanowiących załącznik Nr 3 do uchwały otrzymuje brzmienie ustalone w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 r. i podlega podaniu do publicznej wiadomości przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego w Śremie oraz lokalnej prasie i telewizji.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 331/XXIX/2000 **Rady Miejskiej w Śremie** **z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: podatku od nieruchomości.

Na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami) oraz art. 5 ust. 1, art. 7 ust. a ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwała, co następuje:

§ 1

1. Ustala się roczne stawki podatku od nieruchomości w następujących wysokościach:

1/ od budynków mieszkalnych lub ich części, z zastrzeżeniem pkt 2 – 0,40 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
2/ od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne, oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, z zastrzeżeniem ust. 2:

a/ dla zakładów, których jednostka macierzysta znajduje się na terenie gminy Śrem – **13,98 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,

b/ dla zakładów, których jednostka macierzysta znajduje się poza terenem gminy Śrem – **15,86 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,

c/ od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie szewstwa i ry-marstwa – **7,93 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,

3/ od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifi-kowanym materiałem siewnym – **6,68 zł** od 1² powierzchni użytkowej,

4/ od pozostałych budynków lub ich części:

a/ dla podatników na obszarze miasta nie będących podatnikami podatku rolnego – **4,41 zł** od 1 m² po-wierzchni użytkowej,

b/ dla podatników na obszarze wsi nie będących podatnikami podatku rolnego – **3,90 zł** od 1 m² powierzh-ni użytkowej,

5/ od budowli **2%** ich wartości,

6/ od budowli wykorzystywanych bezpośrednio do wytwarzania energii elektrycznej lub ciepła, linii elektro-energetycznych przesyłowych i rozdzielczych, rurociągów i przewodów sieci rozdzielczej gazów, ciepła, paliw i wody, od budowli służących do odprowadzania i oczyszczania ścieków – **1%** ich wartości,

7/ od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi:

a/ dla zakładów, których jednostka macierzysta znajduje się na terenie gminy Śrem – **0,49 zł** od 1 m² po-wierzchni,

b/ dla zakładów, których jednostka macierzysta znajduje się poza terenem gminy Śrem – **0,56 zł** od 1 m² powierzchni,

8/ od gruntów:

a/ będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów usta-wy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. 1993 r. Nr 94, poz. 431 ze zm.) wykorzystywanych na cele rolnicze – **0,03 zł** od 1 m² powierzchni z wyłączeniem gruntów „szkolnych”, stanowiących działki faktycz-ne użytkowane przez nauczycieli wiejskich,

b/ pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych – **2,79 zł** od 1 ha po-wierzchni,

c/ od pozostałych – **0,07 zł** od 1 m² powierzchni,

2. Zwalnia się od podatku od nieruchomości, budynki, budowle, grunty zajęte na potrzeby gminnych jedno-stek organizacyjnych w zakresie:

1/ kultury

2/ sportu

3/ pomocy społecznej

3. Zwalnia się od podatku od nieruchomości, budynki, budowle, grunty zajęte na potrzeby podatnika tworzą-cego nowe miejsca pracy powstałe po dniu 1 stycznia 2001 r. i utrzymywane przez okres 2 lat.

Wysokość zwolnienia – **700 zł** za każde nowo utworzone miejsce pracy.

Kwota zwolnienia nie może przekroczyć pełnej kwoty podatku. Szczegółowe warunki udzielenia powyższego zwolnienia określa załącznik do uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie ob-wieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

**PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK**

Uchwała Nr 332/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie: podatku od środków transportowych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami), art. 10 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala, co następuje:

§ 1

Ustala się roczne stawki podatku od środków transportowych na 2001 r. w następujących wysokościach:

1/ od autobusów:

- | | |
|----------------------------|--------------|
| a/ do 15 miejsc | 545,00 zł, |
| b/ powyżej 15 do 30 miejsc | 1.000,00 zł, |
| c/ powyżej 30 miejsc | 1.525,00 zł, |

2/ od samochodów ciężarowych o ładowności:

- | | |
|----------------------------------|--------------|
| a/ od 2 t do 4 t włącznie | 560,00 zł, |
| b/ powyżej 4 t do 6 t włącznie | 755,00 zł, |
| c/ powyżej 6 t do 8 t włącznie | 910,00 zł, |
| d/ powyżej 8 t do 10 t włącznie | 1.315,00 zł, |
| e/ powyżej 10 t do 12 t włącznie | 1.525,00 zł, |
| f/ powyżej 12 t | 1.970,00 zł, |

3/ od ciągników siodłowych i balastowych 1.840,00 zł,

4/ od przyczep i naczep o ładowności:

- | | |
|---------------------------------|------------|
| a/ powyżej 5 t do 20 t włącznie | 230,00 zł, |
| b/ powyżej 20 t | 400,00 zł. |

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 333/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie: podatku od posiadania psów.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami) oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala, co następuje:

§ 1

Ustala się roczną stawkę podatku od posiadania psów na 2001 rok w wysokości **35,00 zł** od każdego psa.

§ 2

1. Podatek od posiadania psów płatny jest jednorazowo, w terminie do 31 marca 2001 roku.
2. Obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia kwartału następującego po kwartale, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie tego obowiązku.
3. Obowiązek podatkowy wygasa z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające ten obowiązek.

§ 3

Pobór podatku realizuje się przez wpłaty bez prowizji w kasie Urzędu Miejskiego w Śremie, WBK S.A. O/Śrem oraz Spółdzielczym Banku Ludowym im. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Śremie.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 334/XXIX/2000 **Rady Miejskiej w Śremie** **z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami) oraz art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. z 1993 r. Nr 94, poz. 431 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala, co następuje"

§ 1

Obniża się cenę skupu żyta, przyjmowaną jako podstawa obliczania podatku rolnego na rok 2001 na obszarze gminy Śrem do kwoty 32,14 zł za 1 q.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 335/XXIX/2000 **Rady Miejskiej w Śremie** **z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: ustalenia wysokości stawek dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych na 2001 r.

Na podstawie art. 117 ust. 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 155 poz. ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala co następuje:

§ 1

Ustala się na 2001 r. stawki dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych kalkulowane według stawek jednostkowych w następującej wysokości:

1. Śremski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Śremie – na utrzymanie obiektów:
 - a) sportowego przy ul. Poznańskiej – 10,2 zł/m²,
 - b) sportowego przy ul. Staszica – 30,1 zł/m².
2. Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości w Śremie na utrzymanie obiektu przy ul. Okulickiego 3 – 278 zł/m².

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 r.
2. Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i opublikowaniu w prasie lokalnej.

PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

Uchwała Nr 336/XXIX/2000 **Rady Miejskiej w Śremie** **z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: uchwalenia budżetu gminy Śrem na 2001 rok.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4, 9 lit. i, 10, art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 13 poz. 74 z 1996 r. ze zmianami), art. 52, art. 116, art. 118 i art. 124 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 ze zmianami) oraz art. 87 ust. 2a ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 49, poz. 196 z 1994 r. ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala co następuje:

§ 1

Uchwala się budżet gminy Śrem na 2001 r. w wysokości:

- | | |
|---|--------------|
| 1. Dochody według załącznika Nr 1 | 43.432.965,- |
| w tym: | |
| - dotacje celowe na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej | 1.728,684,- |
| - dotacje celowe na zadania powierzone z zakresu administracji rządowej | 8.000,- |
| - dotacje realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego | 40.000,- |
| - dochody z tytułu wydawanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych | 370.000,- |
| - środki z Sejmiku Województwa Wielkopolskiego na dofinansowanie zadania modernizacji obiektów sportowych przy ul. Staszica | 200.000,- |
| 2. Wydatki według załącznika Nr 2 | |
| w tym: | |
| - wydatki na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej | 1.728.684,- |
| - wydatki na zadania powierzone | |

z zakresu administracji rządowej	8.000,-
- wydatki realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego	40.000,-
- wydatki na realizację „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych” (zgodnie z załącznikiem Nr 7)	370.000,-
- wydatki na realizację zadania modernizacji obiektów sportowych przy ul. Staszica	200.000,-
- rezerwa budżetowa (zgodnie z załącznikiem Nr 2)	450.000,-
3. Deficyt budżetu	1.847.273,-
Źródłem pokrycia deficytu będą pożyczki krajowe, kredyty i obligacje, zgodnie z załącznikiem Nr 3.	
4. Ustala się plan przychodów w kwocie 3.888.473 zł i rozchód budżetu w kwocie 2.041.200 zł zgodnie z załącznikiem Nr 3.	

§ 2

1. Ustala się plan przychodów i wydatków:

1) zakładów budżetowych zgodnie z załącznikiem Nr 4

2) środków specjalnych zgodnie z załącznikiem Nr 4

2. Ustala się zakres i kwoty dotacji przedmiotowych zgodnie z załącznikiem Nr 4.

§ 3

Z budżetu gminy udziela się następujących dotacji:

1. Podmiotowych dla instytucji kultury w kwocie	1.436.380 zł:
Śremski Ośrodek Kultury	419.900 zł,
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy	669.500 zł,
Muzeum Śremskie	346.980 zł,
2. Przedmiotowych dla zakładów budżetowych jak w załączniku Nr 4.	
3. Podmiotowych dla szkoły wyższej w kwocie	65.000 zł.
4. Podmiotowych dla jednostek nie zaliczonych do sektora finansów publicznych:	
a) Śremskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego	370.000 zł,
b) w zakresie ochrony zdrowia	91.000 zł,
c) w zakresie kultury fizycznej i sportu	171.000 zł.

§ 4

Wydatki majątkowe gminy wynoszą 8.187.500 zł,
w tym:

1) na inwestycje	8.089.500 zł,
2) na zakupy inwestycyjne	98.000 zł.

zgodnie z załącznikiem Nr 5.

§ 5

W budżecie tworzy się następujące rezerwy:

1) ogólną w kwocie	105.000 zł,
2) celowe w kwocie	345.000 zł, z tego:
a) na poręczenie udzielone ŚTBS	95.000 zł,
b) na zadania inwestycyjne w zakresie infrastruktury technicznej	250.000 zł.

§ 6

Ustala się plan przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zgodnie z załącznikiem Nr 6.

§ 7

Plan dochodów i wydatków na zadania zlecone i powierzone z zakresu administracji rządowej i samorządowej określa załącznik Nr 8.

§ 8

1. Upoważnia się Zarząd Miejski do dokonywania zmian w planie wydatków między rozdziałami, między grupami wydatków określonymi w uchwale i między paragrafami tego samego działu.

2. Ustala się maksymalną wysokość poręczeń w kwocie 95.000 zł (słownie: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) udzielanych przez Zarząd Miejski w 2001 r.

3. Upoważnia się Zarząd Miejski do zaciągania kredytów i pożyczek oraz emisji obligacji komunalnych na pokrycie występującego w ciągu roku budżetowego deficytu oraz spłaty zobowiązań.

4. Upoważnia się Zarząd Miejski do zaciągania długu i spłaty zobowiązań z tego tytułu.

§ 9

Określa się wysokość sumy, do której Zarząd Miejski może samodzielnie zaciągać zobowiązania na kwotę 1.000.000 zł (słownie: jeden milion złotych).

§ 10

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 11

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 r.

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Śremie i opublikowaniu w „Gazecie Śremskiej”.

**PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK**

Uchwała 340/XXIX/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie: uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Śremie.

Na podstawie art. 33 ust. 2, art. 40 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie, uchwała co następuje:

§ 1

Uchwała się na wniosek Zarządu Miejskiego w Śremie Regulamin Organizacyjny Urzędu Miejskiego w Śremie, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

Traci moc uchwała Nr 224/XXIX/96 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 10 października 1996 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Śremie zmieniona uchwałą Nr 412/XLIX/98 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 17 czerwca 1998 r. w sprawie zmiany Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Śremie.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2001 r. i podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych, na tablicach informacyjnych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

**PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK**

**Uchwała Nr 341/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek dotacji przedmiotowych
dla zakładów budżetowych na 2000 r.

Na podstawie art. 117 ust 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 ze zmianami), Rada Miejska w Śremie uchwala co następuje:

§ 1

W uchwale Nr 189/XXVII/99 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 17 grudnia 1999 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych na 2000 r., zmienionej uchwałą Nr 208/XX/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 28 stycznia 2000 r. oraz uchwałą 277/XXV/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 30 czerwca 2000 r., wprowadza się następujące zmiany:

1) w § 1 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości – na utrzymanie obiektu przy ul. Okulickiego 3 – 411 zł/m².”

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

2. Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i opublikowaniu w prasie lokalnej.

**PRZEWODNICZĄCY RADY
BOLESŁAW WOŚKOWIAK**

**Uchwała Nr 342/XXIX/2000
Rady Miejskiej w Śremie
z dnia 15 grudnia 2000 r.**

w sprawie: zmiany budżetu Gminy Śrem na 2000 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 13 z 1996 r.) Rada Miejska w Śremie uchwala, co następuje:

§ 1

1. W uchwale Nr 190/XVII/99 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 17 grudnia 1999 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Śrem na 2000 r., zmienionej uchwałą Nr 222/XXI/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 25 lutego 2000 r., uchwałą Nr 235/XXII/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 24 marca 2000 r., uchwałą Nr 260/XXIV/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 31 maja 2000 r., uchwałą Nr 278/XXV/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 30 czerwca 2000 r., uchwałą Nr 290/XXVI/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 15 września 2000 r., uchwałą Nr 363/121/2000 Zarządu Miejskiego w Śremie z dnia 29 września 2000 r., uchwałą Nr 315/XXVII/2000 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 27 października 2000 r., wprowadza się następujące zmiany:

1) W § 1 ust. 1 zwiększa się dochody o kwotę 654.017 zł, plan po zmianach 43.441.969 zł,

- dotacje celowe na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej zwiększa się o kwotę 40.993 zł, plan po zmianach 2.357.014 zł,

- dotacje celowe na zadania powierzone z zakresu administracji rządowej zwiększa się o kwotę 3.100 zł, plan po zmianach 11.100 zł,

2) W § 1 ust. 2 zwiększa się wydatki budżetu o kwotę 650.017 zł, plan po zmianach 48.179.089 zł,

- wydatki na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej zwiększa się o kwotę 40.993 zł, plan po zmianach 2.357.014 zł,

- wydatki na zadania powierzone z zakresu administracji rządowej zwiększa się o kwotę 3.100 zł, plan po zmianach 11.100 zł,

- rezerwa budżetowa zmniejsza się o kwotę 367.041 zł, plan po zmianach 0 zł,

3) W § 1 ust. 3 deficyt budżetu zmniejsza się o kwotę 4.000 zł, plan po zmianach 4.737.120 zł,

4) W § 4 kwotę 9.500.936 zł zastępuje się kwotą 9.081.840 zł.

2. W załączniku do uchwały wprowadza się następujące zmiany:

1) W załączniku Nr 1 do uchwały – dochody:

a) Dz. 40 Rolnictwo zmniejsza się o kwotę 14.990 zł, plan po zmianach 108.510 zł,

rozd. 4495 zmniejsza się o kwotę 14.990 zł, plan po zmianach 108.510 zł

§ 42 zmniejsza się o kwotę 15.000 zł, plan po zmianach 5.000 zł, dodaje się § 81 na kwotę 10 zł,

b) Dz. 45 Leśnictwo zwiększa się o kwotę 200 zł, plan po zmianach 2.400 zł, rozdz. 4995 zwiększa się o kwotę 200 zł, plan po zmianach 2.400 zł, § 42 zwiększa się o kwotę 200 zł, plan po zmianach 2.400 zł,

c) Dz. 70 Gospodarka komunalna zwiększa się o kwotę 32.543 zł, plan po zmianach 198.232 zł, rozdz. 7262 zwiększa się o kwotę 27.493 zł, plan po zmianach 160.232 zł, § 88 zwiększa się o kwotę 27.493 zł, plan po zmianach 160.232 zł,

rozd. 7395 zwiększa się o kwotę 5.050 zł, plan po zmianach 38.000 zł, § 42 zwiększa się o kwotę 1.400 zł, plan po zmianach 8.000 zł, § 77 zwiększa się o kwotę 3.650 zł, plan po zmianach 30.000 zł,

d) Dz. 74 Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialna usługi komunalne zwiększa się o kwotę 682.750 zł, plan po zmianach 2.211.206 zł, rozdz. 7552 zwiększa się o kwotę 638.100 zł, plan po zmianach 2.138.556 zł,

§ 33 zwiększa się o kwotę 75.000 zł, plan po zmianach 190.000 zł,

§ 43 zwiększa się o kwotę 525 zł, plan po zmianach 1.574.356 zł,

§ 64 zwiększa się o kwotę 35.500 zł, plan po zmianach 370.500 zł,

§ 81 zwiększa się o kwotę 2.600 zł, plan po zmianach 3.600 zł,

rozd. 7695 zwiększa się o kwotę 44.650 zł, plan po zmianach 72.650 zł,

§ 09 zwiększa się o kwotę 3.100 zł, plan po zmianach 11.100 zł,

§ 77 zwiększa się o kwotę 41.400 zł, plan po zmianach 61.400 zł,

dodaje się § 81 na kwotę 150 zł,

e) Dz. 79 Oświata i wychowanie zmniejsza się o kwotę 12.652 zł, plan po zmianach 2.172.763 zł, rozdz. 7911 zwiększa się o kwotę 221.394 zł, plan po zmianach 789.955 zł,

§ 70 zwiększa się o kwotę 12.621 zł, plan po zmianach 112.621 zł,

§ 77 zwiększa się o kwotę 800 zł, plan po zmianach 1.800 zł,

§ 81 zwiększa się o kwotę 15.000 zł, plan po zmianach 36.000 zł,

§ 89 zwiększa się o kwotę 192.973 zł, plan po zmianach 199.873 zł,

rozd. 7912 zwiększa się o kwotę 44.195 zł, plan po zmianach 56.365 zł,

§ 89 zwiększa się o kwotę 44.195 zł, plan po zmianach 48.095 zł,

rozd. 7913 zwiększa się o kwotę 2.000 zł, plan po zmianach 9.500 zł,

§ 42 zwiększa się o kwotę 2.000 zł, plan po zmianach 9.500 zł,

dodaje się:

rozd. 8062 Doksztalcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli, na kwotę 927 zł,

§ 89 na kwotę 927,

rozd. 8211 zwiększa się o kwotę 8.000 zł, plan po zmianach 1.126.673 zł,

§ 77 zwiększa się o kwotę 8.000 zł, plan po zmianach 239.153 zł,

dodaje się:
 rozdz. 8213 Przedszkola przy szkołach podstawowych, na kwotę 3.000 zł,
 § 42 na kwotę 3.000 zł,
 rozdz. 8232 zmniejsza się o kwotę 55.000 zł, plan po zmianach 65.275 zł,
 § 42 zmniejsza się o kwotę 55.000 zł, plan po zmianach 65.275 zł,
 rozdz. 8295 zmniejsza się o kwotę 237.168 zł, plan po zmianach 95.168 zł,
 § 89 zmniejsza się o kwotę 237.168 zł, plan po zmianach 95.168 zł,
 f) Dz. 86 Opieka społeczna zwiększa się o kwotę 71.690 zł, plan po zmianach 2.805.091 zł,
 rozdz. 8612 zmniejsza się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 70.000 zł,
 § 42 zmniejsza się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 30.000 zł,
 rozdz. 8613 zwiększa się o kwotę 900 zł, plan po zmianach 1.358.300 zł,
 § 89 zwiększa się o kwotę 900 zł, plan po zmianach 1.800 zł,
 rozdz. 8616 zwiększa się o kwotę 88.090 zł, plan po zmianach 728.569 zł,
 § 77 zwiększa się o kwotę 90 zł, plan po zmianach 190 zł,
 § 89 zwiększa się o kwotę 88.000 zł, plan po zmianach 728.379 zł,
 rozdz. 8617 zwiększa się o kwotę 8.500 zł, plan po zmianach 58.500 zł,
 § 88 zwiększa się o kwotę 8.500 zł, plan po zmianach 58.500 zł,
 rozdz. 8695 zmniejsza się o kwotę 5.800 zł, plan po zmianach 161.722 zł,
 § 42 zmniejsza się o kwotę 6.000 zł, plan po zmianach 10.970 zł,
 § 81 zwiększa się o kwotę 200 zł, plan po zmianach 400 zł,
 g) Dz. 89 Różna działalność zwiększa się o kwotę 20.500 zł, plan po zmianach 456.562 zł,
 rozdz. 8995 zwiększa się o kwotę 20.500 zł, plan po zmianach 455.000 zł,
 § 50 zwiększa się o kwotę 20.500 zł, plan po zmianach 177.000 zł,
 h) Dz. 90 Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej, zmniejsza się o kwotę 143.894 zł, plan po zmianach 20.035.373 zł,
 rozdz. 9013 zwiększa się o kwotę 800 zł, plan po zmianach 5.772.850 zł
 § 53 zmniejsza się o kwotę 10.000 zł, plan po zmianach 5.772.850 zł,
 § 61 zwiększa się o kwotę 3.800 zł, plan po zmianach 85.000 zł,
 § 81 zwiększa się o kwotę 7.000 zł, plan po zmianach 9.000 zł,
 rozdz. 9019 zmniejsza się o kwotę 144.694 zł, plan po zmianach 3.295.376 zł,
 § 51 zmniejsza się o kwotę 84.074 zł, plan po zmianach 465.926 zł,
 § 52 zmniejsza się o kwotę 80.000 zł, plan po zmianach 220.000 zł,
 § 53 zmniejsza się o kwotę 1.920 zł, plan po zmianach 6.000 zł,
 § 56 zmniejsza się o kwotę 17.000 zł, plan po zmianach 60.000 zł,
 § 57 zwiększa się o kwotę 35.000 zł, plan po zmianach 215.000 zł,
 § 59 zwiększa się o kwotę 3.000 zł, plan po zmianach 23.000 zł,
 § 77 zwiększa się o kwotę 300 zł, plan po zmianach 1.600 zł,
 i) Dz. 91 Administracja państwowa i samorządowa zwiększa się o kwotę 4.100 zł, plan po zmianach 543.470 zł,
 rozdz. 9142 zwiększa się o kwotę 5.000 zł, plan po zmianach 174.600 zł,
 § 88 zwiększa się o kwotę 5.000 zł, plan po zmianach 174.600 zł,
 rozdz. 9146 zmniejsza się o kwotę 900 zł, plan po zmianach 18.770 zł,
 § 64 zmniejsza się o kwotę 2.400 zł, plan po zmianach 4.200 zł,
 § 77 zwiększa się o kwotę 1.500 zł, plan po zmianach 14.570 zł,
 j) Dz. 93 Bezpieczeństwo publiczne zmniejsza się o kwotę 6.230 zł, plan po zmianach 24.670 zł,
 rozdz. 9395 zmniejsza się o kwotę 6.230 zł, plan po zmianach 23.870 zł,
 § 76 zmniejsza się o kwotę 6.500 zł, plan po zmianach 23.500 zł,
 § 81 zwiększa się o kwotę 270 zł, plan po zmianach 370 zł,

k) Dz. 94 Finanse zwiększa się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 230.000 zł,
 rozdz. 9492 zwiększa się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 230.000 zł,
 § 81 zwiększa się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 230.000 zł,
 l) Dz.00 Przychody i rozchody związane z finansowaniem niedoboru i rozdysponowaniem nadwyżki budżetowej oraz z prywatyzacją mienia skarbu państwa i majątku jednostki samorządu terytorialnego, zmniejsza się o kwotę 4.000 zł, plan po zmianach 6.496.000 zł,
 rozdz. 0051 zmniejsza się o kwotę 4.000 zł, plan po zmianach 1.996.000 zł,
 § 01 zmniejsza się o kwotę 4.000 zł, plan po zmianach 1.996.000 zł.
 2) W załączniku Nr 2 do uchwały – wydatki:
 a) Dz. 40 Rolnictwo zmniejsza się o kwotę 7.700 zł, plan po zmianach 1.639.247 zł,
 rozdz. 4495 zmniejsza się o kwotę 7.700 zł, plan po zmianach 1.635.747 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 6.200 zł, plan po zmianach 25.475 zł,
 § 14 zmniejsza się o kwotę 1.932 zł, plan po zmianach 6.568 zł,
 § 41 zmniejsza się o kwotę 105 zł, plan po zmianach 1.395 zł,
 dodaje się § 42 na kwotę 105 zł,
 lit. b) wydatki majątkowe zmniejsza się na kwotę 1.500 zł, plan po zmianach 1.610.272 zł,
 § 72 zmniejsza się o kwotę 15.900 zł, plan po zmianach 1.517.059 zł,
 § 74 zwiększa się o kwotę 14.400 zł, plan po zmianach 93213 zł,
 b) Dz. 50 Transport zmniejsza się o kwotę 318.108 zł, plan po zmianach 3.957.127 zł,
 rozdz. 5613 zmniejsza się o kwotę 318.108 zł, plan po zmianach 3.957.127 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 29.000 zł, plan po zmianach 925.150 zł,
 lit. b) wydatki majątkowe zmniejsza się o kwotę 289.108 zł, plan po zmianach 3.031.977 zł,
 § 72 zmniejsza się o kwotę 289.108 zł, plan po zmianach 3.031.977 zł,
 c) Dz. 70 Gospodarka komunalna zwiększa się o kwotę 49.020 zł, plan po zmianach 5.117.613 zł,
 rozdz. 7221 zmniejsza się o kwotę 3.818 zł, plan po zmianach 304.182 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 3.818 zł, plan po zmianach 304.182 zł,
 rozdz. 7231 zwiększa się o kwotę 19.000 zł, plan po zmianach 436.000 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 19.000 zł, plan po zmianach 436.000 zł,
 rozdz. 7262 (zadania własne) zwiększa się o kwotę 8.818 zł, plan po zmianach 287.068 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 8.818 zł, plan po zmianach 287.068 zł,
 rozdz. 7262 (zadania zlecone) zwiększa się o kwotę 27.493 zł, plan po zmianach 160.232 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 27.493 zł, plan po zmianach 160.232 zł,
 rozdz. 7395 (zadania własne) zmniejsza się o kwotę 2.473 zł, plan po zmianach 3.930.131 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 10.115 zł, plan po zmianach 486.005 zł,
 § 14 zwiększa się o kwotę 2.115 zł, plan po zmianach 13.115 zł,
 lit. b) rozliczenie z bankami zwiększa się o kwotę 63.000 zł, plan po zmianach 613.000 zł,
 § 61 zwiększa się o kwotę 63.000 zł, plan po zmianach 613.000 zł,
 lit. c) wydatki majątkowe zmniejsza się o kwotę 75.588 zł, plan po zmianach 2.831.126 zł,
 § 72 zmniejsza się o kwotę 75.588 zł, plan po zmianach 2.831.126 zł,
 d) Dz. 74 Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne, zwiększa się o kwotę 3.100 zł,
 plan po zmianach 1.392.600 zł,
 rozdz. 7695 (zadania własne) zwiększa się o kwotę 3.100 zł, plan po zmianach 11.100 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 3.100 zł, plan po zmianach 11.100 zł,
 e) Dz. 79 Oświata i wychowanie zwiększa się o kwotę 1.276.346 zł, plan po zmianach 21.916.726 zł,
 rozdz. 7911 zwiększa się o kwotę 806.856 zł, plan po zmianach 13.976.142 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 886.856 zł, plan po zmianach 13.234.732 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 613.977 zł, plan po zmianach 7.991.362 zł,

§ 17 zmniejsza się o kwotę 2.931 zł, plan po zmianach 574.275 zł,
 § 21 zmniejsza się o kwotę 265 zł, plan po zmianach 13.531 zł,
 § 25 zmniejsza się o kwotę 3.530 zł, plan po zmianach 71.737 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 204.296 zł, plan po zmianach 1.490.919 zł,
 § 42 zwiększa się o kwotę 27.074 zł, plan po zmianach 203.390 zł,
 lit. b) wydatki majątkowe zmniejsza się o kwotę 80.000 zł, plan po zmianach 741.410 zł,
 § 72 zmniejsza się o kwotę 80.000 zł, plan po zmianach 741.410 zł,
 rozdz. 7912 zwiększa się o kwotę 260.336 zł, plan po zmianach 2.554.896 zł,
 ;it. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 218.836 zł, plan po zmianach 2.513.396 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 180.053 zł, plan po zmianach 1.898.971 zł,
 § 17 zmniejsza się o kwotę 187 zł, plan po zmianach 36.130 zł,
 § 21 zmniejsza się o kwotę 2.073 zł, plan po zmianach 14.540 zł,
 § 25 zmniejsza się o kwotę 1.184 zł, plan po zmianach 7.316 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 39.526 zł, plan po zmianach 341.979 zł,
 § 42 zwiększa się o kwotę 5.146 zł, plan po zmianach 46.595 zł,
 dodaje się:
 lit. b) wydatki majątkowe na kwotę 41.500 zł,
 § 72 na kwotę 41.500 zł,
 rozdz. 7913 zwiększa się o kwotę 21.175 zł, plan po zmianach 427.167 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się kwotę 21.175 zł, plan po zmianach 427.167 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 17.603 zł, plan po zmianach 50.365 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 3.144 zł, plan po zmianach 9.004 zł,
 § 42 zwiększa się o kwotę 428 zł, plan po zmianach 1.233 zł,
 dodaje się:
 rozdz. 8062 Doksztalcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli, na kwotę 927 zł,
 lit. a) wydatki bieżące na kwotę 927 zł,
 rozdz. 8211 zwiększa się o kwotę 98.223 zł, plan po zmianach 3.901.167 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 93.770 zł, plan po zmianach 3.901.167 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 93.770 zł, plan po zmianach 3.896.714 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 81.657 zł, plan po zmianach 1.980.221 zł,
 § 21 zmniejsza się o kwotę 600 zł, plan po zmianach 27.982 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 39.868 zł, plan po zmianach 377.199 zł,
 § 42 zmniejsza się o kwotę 2.002 zł, plan po zmianach 45.390 zł,
 dodaje się:
 lit. b) wydatki majątkowe na kwotę 4.453 zł,
 § 72 na kwotę 4.453 zł,
 rozdz. 8213 zwiększa się o kwotę 48.453 zł, plan po zmianach 325.699 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 48.453 zł, plan po zmianach 325.699 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 42.036 zł, plan po zmianach 214.246 zł,
 § 21 zmniejsza się o kwotę 523 zł, plan po zmianach 175 zł,
 § 25 zmniejsza się o kwotę 1.232 zł, plan po zmianach 7.597 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 9.368 zł, plan po zmianach 39.904 zł,
 § 42 zwiększa się o kwotę 1.295 zł, plan po zmianach 5.483 zł,
 rozdz. 8232 zwiększa się o kwotę 40.376 zł, plan po zmianach 537.560 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 40.376 zł, plan po zmianach 537.560 zł,
 § 11 zwiększa się o kwotę 34.207 zł, plan po zmianach 333.569 zł,
 § 17 zmniejsza się o kwotę 249 zł, plan po zmianach 22.788 zł,

§ 21 zmniejsza się o kwotę 650 zł, plan po zmianach 2.296 zł,
 § 41 zwiększa się o kwotę 6.096 zł, plan po zmianach 61.821 zł,
 § 42 zwiększa się o kwotę 972 zł, plan po zmianach 8.611 zł,
 f) Dz. 83 Kultura i sztuka na kwotę 1.777.365 zł, bez zmian,
 rozdz. 8333 na kwotę 310.065 zł, bez zmian,
 lit. a) wydatki bieżące na kwotę 176.300 zł, bez zmian,
 § 41 zwiększa się o kwotę 17 zł, plan po zmianach 1.017 zł,
 g) Dz. 86 Opieka społeczna zwiększa się o kwotę 93.900 zł, plan po zmianach 4.970.831 zł,
 rozdz. 8613 (zadania własne) zwiększa się o kwotę 900 zł, plan po zmianach 393.000 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 900 zł, plan po zmianach 393.000 zł,
 rozdz. 8615 (zadania własne) na kwotę 518.502 zł, bez zmian,
 lit. a) wydatki bieżące na kwotę 518.502 zł, bez zmian,
 § 21 zwiększa się o kwotę 719 zł, plan po zmianach 3.919 zł,
 rozdz. 8616 zwiększa się o kwotę 88.000 zł, plan po zmianach 1.363.629 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 88.000 zł, plan po zmianach 1.363.629 zł,
 rozdz. 8617 (zadania zlecone) zwiększa się o kwotę 8.500 zł, plan po zmianach 58.500 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 8.500 zł, plan po zmianach 58.500 zł,
 rozdz. 8695 Pozostała działalność (zadania własne) zmniejsza się o kwotę 3.500 zł, plan po zmianach 267.370 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 3.500 zł, plan po zmianach 267.370 zł,
 h) Dz. 91 Administracja państwowa i samorządowa zmniejsza się o kwotę 81.000 zł, plan po zmianach 4.002.061 zł,
 rozdz. 9142 (zadania zlecone) zwiększa się kwotę 5.000 zł, plan po zmianach 174.600 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 5.000 zł, plan po zmianach 174.600 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 5.000 zł, plan po zmianach 174.600 zł,
 rozdz. 9144 zmniejsza się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 205.500 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 205.500 zł,
 § 25 zmniejsza się o kwotę 20.000 zł, plan po zmianach 185.000 zł,
 rozdz. 9146 zmniejsza się o kwotę 66.000 zł, plan po zmianach 3.559.861 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 66.000 zł, plan po zmianach 3.410.361 zł,
 § 11 zmniejsza się o kwotę 42.125 zł, plan po zmianach 2.095.305 zł,
 § 17 zmniejsza się o kwotę 15.175 zł, plan po zmianach 144.240 zł,
 § 21 zwiększa się o kwotę 6.675 zł, plan po zmianach 7.075 zł,
 § 25 zmniejsza się o kwotę 3.400 zł, plan po zmianach 4.100 zł,
 § 41 zmniejsza się o kwotę 18.828 zł, plan po zmianach 366.102 zł,
 i) Sz. 93 Bezpieczeństwo publiczne na kwotę 489.770 zł, bez zmian,
 rozdz. 9395 na kwotę 488.970 zł, bez zmian,
 lit. a) wydatki bieżące na kwotę 488.970 zł, bez zmian,
 § 21 zmniejsza się o kwotę 500 zł, plan po zmianach 2.905 zł,
 j) Dz. 94 Finanse zwiększa się o kwotę 1.500 zł, plan po zmianach 52.918 zł,
 rozdz. 9495 zwiększa się o kwotę 1.500 zł, plan po zmianach 52.918 zł,
 lit. a) wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 1.500 zł, plan po zmianach 52.918 zł,
 k) Dz. 97 Różne rozliczenia zmniejsza się o kwotę 367.041 zł, plan po zmianach 0 zł,
 rozdz. 9718 zmniejsza się o kwotę 367.041 zł, plan po zmianach 0 zł,
 § 81 zmniejsza się o kwotę 367.041 zł, plan po zmianach 0 zł,
 - rezerwa ogólna zmniejsza się o kwotę 166.891 zł, plan po zmianach 0 zł,
 - rezerwa celowa na oświatę zmniejsza się o kwotę 105.150 zł, plan po zmianach 0 zł,

- zabezpieczenie poręczenia dla ŚTBS zmniejsza się o kwotę 95.000 zł, plan po zmianach 0 zł,
3) W załączniku Nr 4 do uchwały – plan przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2000:

a) w pkt I – Przychody zmniejsza się o kwotę 34.000 zł, plan po zmianach 438.908,45 zł,

Dz. 89 rozdz. 8995 zmniejsza się o kwotę 34.000 zł, plan po zmianach 409.800 zł,

§ 64 zmniejsza się o kwotę 40.000 zł, plan po zmianach 270.000 zł,

§ 77 zwiększa się o kwotę 6.000 zł, plan po zmianach 22.500 zł,

- z odsetek zwiększa się o kwotę 6.000 zł, plan po zmianach 22.500 zł,

b) w pkt II – Wydatki zmniejsza się o kwotę 34.000 zł, plan po zmianach 438.908,45 zł,

Dz. 89 rozdz. 8995 zmniejsza się o kwotę 34.000 zł, plan po zmianach 438.908,45 zł,

§ 31 zwiększa się o kwotę 2.100 zł, plan po zmianach 4.100 zł,

§ 36 zmniejsza się o kwotę 36.600 zł, plan po zmianach 182.708,45 zł,

- zagospodarowanie obszarów chronionych zmniejsza się o kwotę 30.000 zł, plan po zmianach 9.000 zł,

- Park im. W. Puchalskiego zmniejsza się o kwotę 500 zł, plan po zmianach 69.708 zł,

- Izba przyrodnicza zmniejsza się o kwotę 2.100 zł, plan po zmianach 65.000 zł,

- interwencje w ochronie środowiska zmniejsza się o kwotę 4.000 zł, plan po zmianach 5.000,45 zł,

dodaje się § 37 na kwotę 500 zł.

4) W załączniku Nr 5 do uchwały – wykaz zadań inwestycyjnych zaplanowanych do realizacji w 2000 roku:

a) Dz. 40 Rolnictwo zmniejsza się o kwotę 15.900 zł, plan po zmianach 1.517.059 zł,

skreśla się zadania:

- wodociąg Grzymysław,

- kanalizacja sanitarna Grzymysław,

wprowadza się zadanie:

- kanalizacja sanitarna i wodociąg Grzymysław,

b) Dz. 50 Transport zmniejsza się o kwotę 289.108 zł, plan po zmianach 3.031.977 zł,

c) Dz. 70 Gospodarka komunalna zmniejsza się o kwotę 75.588 zł, plan po zmianach 2.831.126 zł,

skreśla się zadanie „centrum selekcji i recyklingu”,

d) Dz. 79 Oświata i wychowanie zmniejsza się o kwotę 38.500 zł, plan po zmianach 778.130 zł,

rozdz. 7911 Szkoły podstawowe, § 72

skreśla się zadanie „Szkoła Podstawowa Dąbrowa (dokumentacja)”,

dodaje się:

rozdz. 7912 Gimnazja, § 72

- Gimnazjum Dąbrowa.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Śremie.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

2. Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu miejskiego w Śremie i opublikowaniu w „Gazecie Śremskiej”.

PRZEWODNICZĄCY RAD
BOLESŁAW WOŚKOWIAK

UZASADNIENIA I ZAŁĄCZNIKI DO UCHWAŁ XXIX SESJI RADY MIEJSKIEJ Z DNIA 15.12.2000 R.

DOSTĘPNE DO WGLĄDU W SIEDZIBIE URZĘDU MIEJSKIEGO.

LITERACKA NAGRODA NOBLA W 95. ROCZNICĘ PRYZNANIA NAGRODY HENRYKOWI SIENKIEWICZOWI

*„Wszystkie nagrody świata idą w zawody
o tę nagrodę, w osobach swoich poeów
i pisarzów”.*

H. Sienkiewicz

Jedną z najbardziej prestiżowych nagród na świecie pozostaje niezmiennie Nagroda Nobla przyznawana od 1901 roku w dziedzinach: fizyki, chemii, fizjologii z medycyną, literatury oraz Nagroda Pokojowa. Twórca Nagrody – Alfred Nobel urodzony w 1833 roku w Sztokholmie był synem przedsiębiorcy budowlanego. Nobel otrzymał wszechstronne wykształcenie. Podróżując po Europie współpracował z najznakomitszymi naukowcami w dziedzinie chemii.

Bilans jego osiągnięć jest imponujący – umierając w 1896 roku miał na swym koncie 355 opatentowanych wynalazków (m.in. dynamitu i spłonki, tworzywno kalcuzy, tj. substatutów kauczuku, skóry, zbudował pierwszą na świecie łódź aluminiową, zaprojektował kocioł odporny na eksplozje). Określany przez współczesnych najbogatszym waga bunda Europy. Posiadał pięć domów i dwadzieścia laboratoriów w różnych krajach. Stworzył na terenie Szwecji, Francji, Włoch i Niemiec całe imperium przemysłu chemicznego. Nobel był nie tylko genialnym naukowcem, ale człowiekiem o szerokich horyzontach. Zagorzały pacyfista głosił, że najwyższym dobrem jest etyka i dobro gatunku ludzkiego. Jego idea czynienia dobra została potwierdzona w testamencie, w którym podzielił swój majątek w następujący sposób:

„kwota procentu mojego podziału, rozdzielona na pięć równych części będzie służyła na nagrody za największy wynalazek lub odkrycie w fizyce, największy wynalazek lub ulepszenie w chemii, za najdonioślejszą pracę w dziedzinie fizjo-

logii lub medycyny, za najcenniejszy utwór literacki w kierunku idealistycznym, nareszcie piątą część otrzyma ten, kto najlepiej lub najlepiej działał na polu zbratania ludów, zniesienia lub zmniejszenia stałych armii, zwoływania oraz rozpowszechniania uchwał kongresów pokojowych. Postanawiam ... nagrody z działu fizyki i chemii przyznaje Szwedzka Akademia Nauk, w zakresie fizjologii i medycyny Instytut Karoliński w Sztokholmie, za utwór literacki Akademia Sztokholm-

ska, za sprawę zaś około powszechnego pokoju, Wydział złożony z pięciu zacnych osób, wybranych przez norweski Storting. Moje wyraźne postanowienie ... aby przy rozdawaniu nagród kierowano się jedynie największą zasługą bez względu na narodowość i na to, czy nagrodzony będzie Skandynawem, czy też nie!”

Powołana w lipcu 1900 roku Fundacja Nobla w swym Statucie uściśliła wymogi dotyczące zgłoszeń kandydatów do nagrody oraz całą procedurę wyboru.

Na przykładzie Literackiej Nagrody Nobla możemy prześledzić mechanizm działania Fundacji.

Zgodnie z decyzją zawartą w testamencie Alfreda Nobla Akademia Szwedzka w Sztokholmie wyłania ze swego grona pięcioosobowy Komitet Noblowski, który typuje kandydatów do nagrody.

Zgłoszenia kandydatów składane są do 1 lutego danego roku. Kandydatów mogą zgłaszać – członkowie Akademii Szwedzkiej oraz członkowie innych Akademii, profesorowie literatury i filologii, którzy pracują co najmniej na dwóch prestiżo-

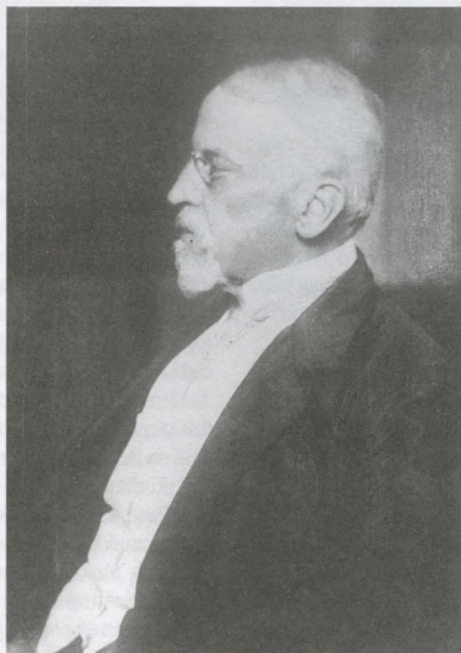


Foto. archiwum

wych uniwersytetach i mają nieposzlakowaną opinię, także prezesi stowarzyszeń literackich oraz LAUREACI Nagrody Nobla. Każdy wniosek badany jest przez Komitet Noblowski, który powołuje doradców specjalistów. Wszystkie obrady Komitetu są tajne aż do ostatecznego werdyktu i ogłoszenia zwycięzcy. Wręczenie Nagrody odbywa się zawsze 10 grudnia w rocznicę śmierci Alfreda Nobla. Nagrody wręcza król Szwecji. Jest to dyplom, złoty medal oraz nagroda pieniężna i to co najważniejsze, Laureat staje się sławny na całym świecie.

Historia Literackiej Nagrody Nobla sprowadza się do serii prób interpretowania nieprecyzyjnie sformułowanego testamentu dotyczącego wymogu „tendencji idealistycznej” – jak ją interpretować? Dlatego tak często werdykty Komitetu Noblowskiego budzą dyskusje i pytania – dlaczego właśnie ten a nie inny pisarz został wyróżniony?!

W pierwszym dziesięcioleciu, tj. do 1912 roku Komitet kierował się nie tylko wymogiem wartości artystycznej dzieł, ale także ich dążeniem „do osiągnięcia ideału, tj. muszą się charakteryzować wzniosłym i czystym idealizmem, a także prawdziwą szlachetnością nie tylko prezentacji, ale także wyrażonej koncepcji i filozofii życia” (z raportu Komitetu z 1904 roku).

Kryteria te nie zostały spełnione np. przez Lwa Tolstoja, którego mimo całego uznania dla jego twórczości, Komitet Noblowski ocenił następująco – „... w niezliczonych pracach odrzuca się nie tylko kościół, ale i państwo, a nawet kwestionuje prawo własności (z którego sam, w sposób niekonwencjonalny, korzysta) oraz odmawia jednostkom i narodom prawa do samoobrony”. Tego rodzaju postawa została uznana za niezgodną z kryterium „idealizmu” noblowskiego.

Tym samym kryteriom oceny została poddana twórczość, postawa i filozofia życia, zgłoszonego już w 1901 roku, kandydata do nagrody Henryka Sienkiewicza. Wniosek został złożony z inicjatywy prof. Stanisława Tarnowskiego. W Dzienniku podawczym Akademii Umiejętności z tegoż roku widnieje zapis: „Akademia poleca na konkurs dzieło Blocha „Przyszła wojna”, a zarazem prezes Akademii ze swej strony poleca „Quo vadis” Sienkiewicza”.

Akademia Szwedzka przyjęła wniosek pozytywnie i już 15 lutego przesłała Tarnowskiemu powieloną informację dotyczącą kwalifikacji kandydatów i trybu ich zgłaszania. Dalej ślady na terenie Akademii urywają się, choć pewne informacje przedostały się na łamy prasy polskiej w sierpniu i wrześniu 1901 roku.

Prawdopodobnie Tarnowski traktował sprawę osobiście i stąd jej dokumentacja nie trafiła do urzędowej rejestracji Akademii.

Inicjatywa nie została jednak zaniechana i w cztery lata później zaowocowała przyznaniem Sienkiewiczowi zaszczytnej nagrody, choć już nie za samo „Quo vadis”, ale za całą twórczość epicką.

Pisarz otrzymał nagrodę w roku, w którym kandydowało do niej piętnastu literatów, wśród nich: Tolstoj, Carducci,

Lagerlof, Swinburne i Kipling.

Akademia Szwedzka zobowiązała do zachowania ścisłej tajemnicy, o wybranych laureatach, aż do dnia przyznania nagrody, musiała już wcześniej ich prywatnie powiadamiać, aby mogli przygotować się do pod-

Foto. archiwum

róży – oczywiście zobowiązani zachować dyskrekcję wobec prasy i znajomych. W przypadku Sienkiewicza w listopadzie 1905 roku wysłano do Polski Alfreda Jensena dla osobistego wręczenia pisarzowi listu Akademii.

Przebieg przygotowań i samą uroczystość najlepiej będzie prześledzić na podstawie relacji samego laureata. Z listu do syna Henryka Józefa z dn. 28 XI 1905 r.:

„Kochany Heniu.

Wiem, że cię język nie świerdzi i że nie jesteś papłą, można ci tajemnicę, na której wielce zależy, powierzyć. ... Otóż moje wyjazdy z Warszawy, powroty i znów wyjazdy objaśniają się potrzebą załatwiania rozmaitych publicznych i prywatnych interesów przed dłuższą podróżą, bo aż do Sztokholmu. Tak jest! Przyznano!

I to jest dobra nowina i osobista i prywatna. Około siedemdziesięciu tysięcy rubli dziwnie Oblęgorkowi pomoże, a zwycięstwo literatury polskiej w szrankach, w których występuje cały świat to radość po prostu powszechna i rzecz ze wszystkich najważniejsza. ... Muszę tedy jechać, bo inaczej trze-



The Nobel Gold Medal for Literature—front and back



ba by monetę i złoty medal odsyłać do ministerium w Petersburgu. Podróż długa i męcząca, na miejscu ceremonie duże, bo i pieniądze i medal wręcza w Akademii sam król. Będą i przyjęcia.

Nie mówiąc po niemiecku często będę w kłopotcie, dlatego chciałbym zabrać sekretarza poligłotę... Dopiero teraz, to jest dziś rano przyszedł mi na myśl Kozakiewicz. Telegrafowałem do niego natychmiast...”

W Sztokholmie zamieszkał Sienkiewicz w Grand Hotelu, gdzie tradycyjnie zatrzymywali się laureaci Nagrody Nobla.

W listach do żony pisał:

„Dziś tedy wielki dzień. Teraz jest dziesiąta. Był już u mnie de Wirsén. Flotę otrzymam w czeku na Wiedeń. Zaraz schodzę na śniadanie, a potem trzeba się ubierać. Dekoracje pokrywają starożytność fraka...”;

a 10 grudnia 1905 roku:

„Wieczór. Po wszystkim.

... Jest jedna rzecz doskonała w naturze, to jest, że dzień, który się zaczął, musi się skończyć. Otóż dzisiejszy skończył się. O trzeciej zaczęła się ceremonia... Wręczenie nagrody literackiej odbywa się na końcu jako couronnement widowiska, zapewne dlatego, by się ludzie nie rozchodzili przed czasem...

Było to tedy w Akademii. Sala nie większa od krakowskiej, ale nabita, przed gmachem dużo ludzi... Wchodzi rodzina królewska... Zasiadają fotele w pierwszym rzędzie – muzyka gra, ludzie się gapią. Potem pierwsza konferencja na cześć laureata nieobecnego (fizyka z Bawarii) po szwedzku.

Długo, nudno. Nagrodę odbiera ambasador pruski. Potem muzyka i znów konferencja, zdaje się z chemii, bo słyszę ciągle wyraz „indygo”, odbiera ją znów ambasador. Następnie trzecia konferencja – medycyna, poczym występuje obecny Koch. Na koniec znów Wirsén, mówi długo, po szwedzku – po czym kończy po francusku, naturalnie niesłychanymi pochwałami dla „Trylogii”, „Bez dogmatu”, „Rodziny Połanieckich”, „Quo vadis”, „Krzyżaków” (podkreślenie autorki). Potem wszyscy ustają, król również bierze pudełko z medalem, patent a ja idę jednocześnie przed jego fotel. Wręcza mi to wszystko, po czym ścisła moją prawicę tak długo i serdecznie, że niewątpliwie dłużej i serdeczniej niż poprzednio ambasadora i Kocha, po czym nakrywa moją rękę swoją drugą i ma tak pocztuwy wyraz twarzy, że miło patrzeć. Rozlegają się brawa, muzyka gra hymn szwedzki. Kląnam się królowi, po czym mijając zatrzymuję się i kląnam powtórnie przed Karolową Gustawową, czego nie zrobił Koch. Było to zauważone i dobrze przyjęte. Koniec. Wszyscy się rozchodzą i idziemy na obiad do Grand Hotelu, gdzie jest wielka sala recepcyjna. Osób ze 300...”

Według powszechnej opinii Sienkiewicz był wyrazicielem swojego narodu. Sekretarz Akademii – Carl Dawid af Wirsén, w mowie wygłoszonej przy wręczeniu nagrody podkreślił, że

„Charakterystycznymi cechami twórczości pisarza są obowiązek, ojczyzna, religia”.

Przyjęty był zwyczaj, że laureaci po otrzymaniu nagrody wygłaszali odczyty w Sztokholmie. Sienkiewicz jednak zmuszony był odmówić: przeziębienie i chrypka nie pozwoliły mu na dłuższe przemawianie. Wygłosił tylko krótką mowę podczas bankietu po rozdaniu nagród, w której zaakcentował: „... Więc za to uwieńczenie – nie mojej osoby, albowiem gleba polska jest żyzna i nie brak pisarzy, którzy mnie przewyższają – ale za to uwieńczenie polskiej pracy i polskiej siły twórczej, wam, panowie Akademii ... składam, jako Polak, najszersze i najgorętsze dzięki”.

14 grudnia opuścił Sienkiewicz Sztokholm. Z otrzymanej sumy złożył 5 tys. koron jako dar dla Szweda, który tłumaczeniami lub pracami literackimi przyczynił się do propagowania literatury polskiej. W następnym roku kwotę tę przyznał Alfredowi Jensenowi.

Po otrzymaniu Nagrody Nobla przez Sienkiewicza utrwałała się jego międzynarodowa sława. Sam pisarz bardzo ostrożny we wszystkim co dotyczyło jego osoby, pokpiwając sobie często z pompatycznych sytuacji napisał do Kazimierza Morawskiego, że „przez nagrodę Nobla nazwisko moje jest mniej więcej znane”. Najlepszym zaś probierzem popularności były plebiscyty i statystyki księgarskie w Anglii, Włoszech, Niemczech, Rosji, Ameryce wyrażające w imponujących cyfrach zainteresowania czytelników i wydawców.

Wśród Laureatów Literackiej Nagrody Nobla są nazwiska pisarzy już zupełnie zapomnianych, których dorobek nie wytrzymał próby czasu. Próbie czasu oparła się twórczość Henryka Sienkiewicza a jego powieści, szczególnie historyczne – „Trylogia”, „Quo vadis”, „Krzyżacy” pozostają ciągle w czołówce klasyki, o czym świadczą ilości przekładów na języki obce i nowe wydania polskie.

Literacka Nagroda Nobla

Uhonorowano 97 pisarzy i poetów (większość Europejczyków).

Nagrody przyznane Polakom

1905 rok – Henryk Sienkiewicz
1924 rok – Władysław Reymont
1980 rok – Czesław Miłosz
1996 rok – Wisława Szymborska

Nie przyjęli Nagrody

1958 rok – Borys Pasternak
1964 rok – Jean Paul Sartre

W latach 1904, 1917, 1966, 1974 nagrodzono po dwóch pisarzy.

Nagrody nie przyznano w latach 1914, 1918, 1935, 1940-1943.

Anna SURZYŃSKA-BŁASZAK
Barbara SOKOŁOWSKA-HURNOWICZ

Jedynie zwycięskie - czy rzeczywiście? CZ II

Lata 1830-1831 to powstanie listopadowe i regularna wojna polsko-rosyjska. Uczestniczyło w niej kilka tysięcy ochotników z Wielkopolski. Wynikiem nieudanego powstania były, poza represjami i ludzkim dramatem, również z jednej strony potężny ruch umysłowy zwany Wielką Emigracją, zaś na ziemiach zaboru pruskiego – ruch organicznikowski. Był to specyficzny, początkowo typowy jedynie dla Wielkopolski model walki o niepodległość: zamiast daremnych powstań zbrojnych, nie mających żadnych szans na pomoc z zewnątrz, a powodujących ogromne straty i frustrację, podjęto działalność długofalową. Moment rozpoczęcia skutecznej walki zbrojnej nie był znany, zatem należało się przygotować intelektualnie, organizacyjnie i gospodarczo, uodpornić społeczność polską na działalność germanizacyjną i rusyfikacyjną, umocnić świadomość narodową, utworzyć struktury konkurencyjne dla zaborcy – po to, by w odpowiednim momencie uderzyć raz, lecz skutecznie. Twórcami tego kierunku działania (nigdy nie ujętego w żadne konkretne formy statutowo – organizacyjne, a nazwanego dopiero w 1848 r.) byli Wielkopolanie – żołnierze wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku: Karol Marcinkowski, Gustaw Potworowski, bracia Maciej i Seweryn Mielżyński, Dezydery Chłapowski, Tytus Działyński i wielu innych. Jednak podkreślimy, że organiczni wielkopolscy, mimo niechęci do wywoływania przedwczesnych powstań zbrojnych, nie uchylali się od udziału w walce, gdy ta już się rozpoczęła. Nieprzypadkowo to właśnie w tym regionie miał się rozpocząć zwycięski pochód zbrojny w trójzaborowym powstaniu, jakie planowali polscy konspiratorzy na przedwiośnie 1846 roku.

Nawiasem mówiąc, było to jedyne powstanie w dziejach Polski, które swym zasięgiem objąć miało wszystkie trzy zabory równocześnie. Rząd narodowy miał być w stolicy Jagiellonów, Krakowie, zaś ofensywa wyzwolenicza powinna wyjść z Wielkopolski, Pomorza i Śląska, w kierunku spacyfikowanego po powstaniu listopadowym Królestwa Polskiego. Na wodza planowanego powstania wyznaczono Ludwika Mierosławskiego. Ostatecznie jednak nieudolność spiskowców połączona ze zdradą uniemożliwiły wykonanie tego planu, czołowi konspiratorzy znaleźli się w więzieniu, a w Poznaniu doszło jedynie do lokalnych potyczek. Do walki ruszyła tylko Galicja, nie zorientowana w rozmiarach pogromu w Wielkopolsce; dziś w podręcznikach wydarzenia te określa się jako powstanie krakowskie.

W dwa lata później walka jednak rozgorzała. Wielkopolska w okresie Wiosny Ludów była jedynym regionem na ziemiach pol-

skich, w którym toczyła się w miarę regularna wojna z wojskami pruskimi. Początkowo wiele wskazywało na to, że w Wielkim Księstwie Poznańskim powstanie korpus polski, który u boku wojsk pruskich weźmie udział w wojnie przeciwko Rosji. Sam region miał uzyskać autonomię w granicach monarchii Hohenzollernów – zatem był to swoisty „program minimum” jaki założyć mogli polscy działacze niepodległościowi w zaborze pruskim. W Poznaniu powstał Komitet Narodowy, zaczęto formować polskie oddziały. Jednak w ciągu owoych dwóch tygodni marca 1848 roku nastąpił całkowity zwrot w polityce Berlina. O wojnie z Rosją nie było już mowy, podjęto również kroki zmierzające do pacyfikacji regionu, w którym zdążono rozbudzić nadzieje niepodległościowe. W rezultacie najpierw doszło do zdobycia Książa przez oddziały pruskie, a potem na przełomie kwietnia i maja oddziały polskie dowodzone przez Ludwika Mierosławskiego stoczyły dwie zwycięskie bitwy: pod Miłosławiem oraz pod Sokołowem koło Wrześni. Jednak mimo tych sukcesów, aktywności partyzantki dowodzonej m. in. przez Włodzimierza Wilczyńskiego i Jakuba Krauthofera-Krotowskiego, strona polska przegrała. W gruncie rzeczy zresztą, w ówczesnych realiach politycznych i międzynarodowych była to już jedynie walka o honor, z góry skazana na klęskę.

Kolejne powstanie z udziałem Wielkopolan to wydarzenia lat 1863-1864 w Królestwie Polskim. Tym razem Wielkopolsce przypadło w udziale zadanie szczególne: ziemie dawnego zaboru pruskiego były w gruncie rzeczy jedynym pomostem łączącym walczący zabór rosyjski z Zachodem. Dlatego wyznaczono specjalnego przedstawiciela Rządu Narodowego na zabór pruski, dokonano podziału Wielkopolski według zasad przyjętych przez władze powstańcze, a w samym Poznaniu kolejno powstały trzy zakonspirowane komitety, których zadaniem było udzielanie pomocy braciom walczącym za kordonem; najsłynniejszym kierował Jan Działyński, syn hrabiego Tytusa, właściciela Kórnika. Z Wielkopolski ruszyło do powstania kilka tysięcy ochotników, którzy tworzyli własne oddziały (pompatycznie zwane „kolumnami”) lub dołączali do kolegów z innych stron kraju. Do dziejów powstania styczniowego weszły nazwiska m.in. gen. Edmunda Taczanowskiego, pułkownika Edmunda Calliera, Kazimierza Mieleckiego, Franciszka Kopernickiego, Józefa Oxińskiego – ludzi, którzy ochotniczo dołączyli z zaboru pruskiego. Na polach Brdowa, Ignacewa, Pyzdr ginęli m.in. synowie zasłużonych organiczników poznańskich. To wtedy właśnie stracili swych synów Karol Libelt – filozof, uczestnik sprzysiężeń z lat 1846 i 1848 oraz Maksymilian Jackowski –

patron kółek rolniczych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Dodajmy, że Wielkopolska Wschodnia, czyli Ziemia Kaliska, w 1815 roku sztucznie oddzielona od macierzystego regionu granicą zaboru, niejako „z urzędu” i tak uczestniczyła w powstaniach listopadowym i styczniowym.

Okres między powstaniem styczniowym i wybuchem I wojny światowej w zaborze rosyjskim zaowocował uruchomieniem własnego programu organicznikowskiego, nazwanego tam pozytywizmem. W Poznańskim kontynuowano działalność sprzed dziesięcioleci, ale w miarę zbliżania się końca XIX wieku, coraz bardziej w regionie narastały nastroje niepodległościowe, ze szcze-

1919 roku ochotnicy z tego zaboru wyruszyli na odsiecz Lwowa, potem owa pomoc nabrała bardziej oficjalnych form. Solidaryzowano się też z Górnym Śląskiem – i to już w 1919 roku, w realiach pierwszego powstania. Udzielano bardziej i mniej oficjalnej pomocy, a w czasie trzeciego powstania górnośląskiego pomoc ta była już jawna. Obydwaj kolejni naczelni dowódcy wojsk powstańczych (Maciej Mielżyński „Nowina Doliwa” i Kazimierz Zenkeler „Warwas”) byli Wielkopolanami, drugi z nich dowodził niegdyś powstańcami z Grodziska i Nowego Tomysła. Oficerowie z Wielkopolski obsadzili dużą część kluczowych stanowisk dowódczych trzeciego powstania śląskiego, a i w szeregach wielu było żołnierzy



Foto. archiw. Muzeum Śremskie

gólną siłą widoczne w działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, skautingu, licznych organizacji społecznych. Gdy więc w miarę wydarzeń wojennych z lat 1914-1918 coraz bardziej widoczna była klęska państw centralnych, działalność ta zaczęła nabierać konkretnych kształtów. Jesień 1918 roku przyniosła rozstrzygnięcia.

Przebieg powstania wielkopolskiego z lat 1918-1919 omawiany był już wielokrotnie i analizowanie szczegółów wydarzeń owych burzliwych miesięcy miałyby się z celem. Zwróćmy jednak uwagę na fenomen funkcjonowania w tym czasie Wielkopolski jako oddzielnego państwa. Między grudniem 1918 i końcem czerwca następnego roku region *de facto* był w pełni samowystarczalny gospodarczo, politycznie i wojskowo, dysponował też atutami pozwalającymi walory te wykorzystywać jako kartę przetargową podczas ustalania pozycji regionu w niepodległym, zjednoczonym kraju. Najważniejszym atutem oczywiście było Wojsko Wielkopolskie – w owym czasie najlepiej wyszkolone, wyposażone i uzbrojone siła zbrojna na ziemiach polskich w ogóle. Już zimą 1918/

1919 roku nad Wartą i Obry. Widać to na fotografiach z owego czasu, gdy powstańcy śląscy często występują w nieregulaminowych już wtedy, ale donoszanych mundurach Wojsk Wielkopolskich. Nawet zaryzykować można twierdzenie, że wydarzenia wojenne na Górnym Śląsku w 1921 roku były wręcz powstaniem wielkopolsko-śląskim. Podkreślmy: trzecie powstanie śląskie miało zbliżone koleje losu do walk w Wielkopolsce w początkach 1919 roku, a przede wszystkim było zwycięskie, co można zweryfikować choćby lekturą podręcznika historii dla IV klasy szkoły podstawowej... Sukces walk powstańczych w Wielkopolsce i na Śląsku w latach 1918-1921 był rezultatem wychowania kolejnych kilku pokoleń w duchu organicznikowskim, który stworzył mocne podstawy intelektualne, moralne i gospodarcze dla utrwalenia sukcesu walki zbrojnej. Bez owego przygotowania i korzystnej koniunktury międzynarodowej, los wszystkich czterech powstań byłby podobny do doświadczeń z lat 1831 i 1864.

Podsumujmy. Sami Wielkopolanie w latach 1794-1921 mieli na koncie trzy powstania samodzielnie zwycięskie (1806, 1809 i

1918-1919) oraz jedno wspólne ze Ślązakami: w 1921 roku – też zakończone powodzeniem. W latach 1794, 1830-1831 i 1863-1864 współpracowali z braćmi w zaborze rosyjskim, a w insurekcji kościuszkowskiej chwycili za broń przeciwko własnemu, pruskiemu zaborcy. W 1846 roku uczestniczyli w przygotowaniach powstańczych, zaś w dwa lata później, prowadzili częściowo zwycięskie walki regularne. Trudno bilans ten określić mianem bierności i obojętności, co często można usłyszeć w innych regionach kraju. Jeśli dodamy do tego skuteczność specyficznie wielkopolskiej metody działania: pracy organicznej, musimy stwierdzić, że owa „najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” (jak ją nazwał przed laty Stefan Bratkowski) była rozwiązaniem najbardziej słusznym i – co szczególnie ważne – najskuteczniejszym.

Jak więc narodził się slogan o „jedynym zwycięskim”? Był to rezultat kompleksu, jaki stał się udziałem powstańców wielkopolskich – i to już w okresie międzywojennym. Skonfliktowana z władzami centralnymi, a duchowo przewodząca Wielkopolsce endecja, odizolowała politycznie region od reszty kraju. W tej sytuacji powstańcy wielkopolscy traktowani byli znacznie gorzej od uczestników powstań śląskich, hallerczyków, dowborczyków, nie mówiąc już o legionistach. Na typową dla każdego środowiska weterańskiego tromtadracę nałożyło się poczucie niezawinionej krzywdy, które było doskonałą pożywką dla legend i sloganów. Endecki charakter polityczny powstania wielkopolskiego fatalnie odbił się też na pozycji uczestników owych walk w początkowych latach PRL. Rzucone w 1948 roku hasło o „jedynym zwycięskim”, nośne,

chwytiliwe, sympatyczne dla wielkopolskiego ucha, poszło więc jak lawina przez łamy gazet i strony opracowań popularnonaukowych. Niby to mile (coż, że nieprawdziwe), ale mimowolnie Wielkopolanie w ten sposób zamiast podnieść rangę swego wkładu w odzyskanie niepodległości... obniżyli ją, zupełnie zostawiając już nie w cieniu, a w mroku, własne zwycięskie powstania choćby z lat 1806 i 1809, zapominając o swym wkładzie w trzecie – też przecież zwycięskie – powstanie górnosławskie.

Siła owego sloganu jest wręcz niewiarygodna, zwłaszcza że wciąż brakuje nam popularyzatorskich opracowań na temat zaangażowania niepodległościowego Wielkopolan. Niektóre skądinąd chwalebne środowiska (np. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego) wręcz nie przyjmują do wiadomości innej wersji wydarzeń i oceny, traktując wszelką próbę urealnienia jako zamach na świętości narodowe. Pojawili się nawet próby wartościowania, które powstanie było „w pełni” zwycięskie (oczywiście: tylko jedno jedyne, to z lat 1918-1919), a które tylko „częściowo zwycięskie”. Wiele zatem wody w Warcie upłynie, zanim do spraw tych zaczniemy podchodzić rzeczowo i realistycznie, bez emocji, choć z satysfakcją. Bywają slogany, które zamiast podnosić rangę, ośmieszają. Powstanie wielkopolskie swym przebiegiem i wynikami broni się samo, szkodzących mu legend ani sloganów nie potrzebuje.

Foto. Zaprzysiężenie Pierwszych Formacji Wojska Polskiego na Rynku w Śremie. 1919r.

Marek REZLER

Rocznica

Pierwsze strzały

Na podstawie rozmowy z Sewerynem Kaźmierczakiem z Kawcza

Od naszego gospodarstwa wiodła przez pola ścieżka i kończyła się na małym zakręcie z Kawcza do Śremu. Pamiętnego dnia 23 stycznia 1945 roku, około godziny 12.30, ciągnąłem ścieżką sanki z dwoma centnarami pszenicy do młyna Sylwestra Szczepkiego, celem wymiany na mąkę. Towarzyszyły mi dwie krewne z Grodzewa. Nadmieniam jeszcze, że rodzina Miedziaków z ul. Dąbrowskiego nr 13 miała na wysokości środka drogi, tym razem pomiędzy granicą miasta Śremu a gospodarstwem pani Marty Zabłotńskiej (obecnie gospodarstwo pana Misiornego), zabudowanie gospodarcze zwane „Betlejemką”, ponieważ pod jednym dachem mieszkali zarówno ludzie, jak i żywy inwentarz. Był to budynek z drewna, pokryty słomą.

Gdy byliśmy na wysokości zabudowania Miedziaków, rozległy się strzały karabinowe dochodzące od strony Wójtostwa. Pierwsze nasze wrażenie, na padające obok nas kule, to mniemanie, że to są odgłosy ptaków fruujących nad ścierniskiem. Jednak pierwszy wystrzał pocisku grubego kalibru uświadomił nam, że to są

strzały z czołgu i doszliśmy do wniosku, że zbliżają się Rosjanie i że szturmują miasto. W związku z tym zostawiliśmy sanki na ścieżce i uciekliśmy do zabudowania Miedziaków. Wspomniany czołg strzelał z polnej drogi, prowadzącej od Pyszącej do folwarku na Wójtostwie. Pierwszy strzał padł przed zabudowaniem Miedziaków, tam gdzie owa ścieżka obok sanek. Potem oddano dwa strzały armatnie, jeden przeszedł obok zabudowań Miedziaków i gdzieś daleko eksplodował. Dopiero trzeci trafił w „Betlejemkę”. Równocześnie słychać było dużo strzałów karabinowych. Sytuacja ta uświadomiła nam całkowicie, że Rosjanie na dobre atakują Śrem. Syn Miedziaków Kazimierz, zwany Kazkiem, wszedł do zabudowania i chciał przez okienko przyglądać się walce, jednak za każdym wystrzałem otwierały się za jego plecami drzwi, dlatego zawsze je zamykał. Jednak po dwóch wystrzałach zrezygnował z obserwacji przez okienko, wyszedł na zewnątrz i poszedł przyglądać się z drugiego końca zabudowania. Po pewnym czasie, po wyjściu, padł trzeci strzał z czołgu i trafił dokładnie w to okienko, przez które

poprzednio Kazek obserwował przebieg walki. Na skutek tego strzału padły dwa konie (pocisk obciął im głowy) i dwie krowy, a inny żywy inwentarz został ranny. Oprócz tego pocisk pozostawił po sobie dużo śladów od odłamków.

Rodzina Miedziaków posiadała jeszcze jedno zabudowanie, wglębione w ziemię, na północ od „Betlejki” i tam schowali się. Wraz z Miedziakami było nas pięć osób, w tym Kazka siostra o nazwisku Bemowa. W pewnym momencie ponad naszymi głowami padł również strzał karabinowy. Wszyscy wystraszeni modliliśmy się o pomoc do Opatrzności Boskiej. Ochloneśliśmy dopiero po ustaniu w tym rejonie strzelaniny. Wyszliśmy, zawróciliśmy sanki i poszliśmy do domu. To były pierwsze strzały, a później słychać je było przez kilka godzin w innych częściach Śremska.

Pomnik

Poległych i zmarłych od ran żołnierzy radzieckich pochowano pierwotnie w różnych miejscach i to najczęściej bez trumien. Między innymi przed domem Popiałkiewicza, na zbiegu ulic Mickiewicza i Kilińskiego oraz na cmentarzu, przy Kolegiacie Farnej. Jednak w miesiącu lutym rozpoczęto prace na Rynku, związane z budową pomnika. Projektantem i wykonawcą był budowniczy Gurtler z ul. Kilińskiego nr 10. Głęboki dół, jedyny na Rynku, wykopali jeńcy, którzy byli przetrzymywani w więzieniu i którzy składali się z kilku narodowości. Byli to Niemcy, Francuzi z Alzacji i Lotaryngii oraz Węgrzy. Przy pracy pilnowali ich nasi milicjanci (między innymi Florian Maciejewski) oraz polscy żołnierze. Ziemię z wykopu wywoziłem w czynie społecznym na były cmentarz żydowski. Z cmentarza natomiast przywoziłem na Rynek czarną,

żywną ziemię, pod przyszły trawnik na pomniku. Tę pracę rozkazał mi wykonać polski milicjant, który w tym celu przyszedł na Kawcze. Przy ładowaniu na wóz i przy wyladowaniu pomagali mi: jeden Polak z okolic Łodzi, który znalazł się tutaj wraz z uciekającymi Niemcami oraz dwóch jeńców – Węgrów. W kilka dni później ekshumowano poległych żołnierzy radzieckich, którzy spoczywali w różnych miejscach, również w okolicy Śremska. Włożono ich do prymitywnych trumien, które następnie ustawiono na terenie Kolegiaty Farnej, za figurą św. Jana Nepomucena, prawdopodobnie celem poświęcenia przez naszego księdza. Trumien pilnował polski żołnierz z pepeszą na piersi. Następnie trumny przetransportowano pod pomnik na Rynek.

Odsłonięcie pomnika odbyło się słonecznego dnia 23 lutego 1945 roku, w święto Armii Radzieckiej (w tym dniu padła poznańska cytadela). Na Rynku przemawiał oficer radziecki z Komendy Wojennej mieszczącej się vis a vis pomnika. Mówił w niezrozumiałym dla nas języku rosyjskim. Później po odsłonięciu, przedfilowały przed pomnikiem pododdziały 35 Pułku Piechoty, który w tym czasie, w drodze na front zatrzymał się na kilka tygodni w Śremsku i pełnił tutaj służbę garnizonową.

W latach 80. pomnik przebudowano, dano mu diametralnie inny wygląd, zlikwidowano obelisk i zrobiono go na całej długości i szerokości płaskim (tak jak obecnie wygląda na cmentarzu na Helenkach) i prawdopodobnie wówczas, po raz trzeci, ekshumowano poległych. Jest pytanie: dokąd? Na cmentarz na Miłostowie nie. Sprawdzono to w Poznaniu w Ośrodku Usług Pogrzebowych i Cmentarnych, przy ul. Woźnej 15, gdzie mieści się kartoteka z każdym z osobna poległym żołnierzem radzieckim. Natomiast na samym cmentarzu na Miłostowie, również nie ma śladu po wspomnianych 25 poległych. Wobec tego sprawa jest w dalszym ciągu otwarta, gdzie oni ostatecznie spoczywają?

Rozmowę przeprowadził współautor i świadek wydarzeń

Aleksander ŚMIGIELSKI



Foto. archiw. Muzeum Śremskie

Porozmawiajmy o ... sztuce, czyli kącik jej amatora

„Próbują stworzyć konstrukcje wykalkulowane, chcą stłumić emocje, nie tylko w sobie, ale także u widza (...). Ci artyści są inżynierami.”

Wassily Kandinsky

Od dni kilku pogoda powróciła do tradycji. Stało się to po zbyt długo trwających eksperymentach i nazbyt awangardowych happeningach w dziedzinie meteorologii. Znowu grudzień otrzymał grudniowe temperatury, mokry śnieg, wiatr. A mnie – nie wiem skąd przypomniało się dzieciństwo! Wyobraźcie sobie mroźną chłapę na wyboistych uliczkach Starego Miasta. Szkoła skończyła się dawno. Chłopaki z 5A podstawówki ganiamy po zamrożonych chodnikach. Gubimy przy tym rękawiczki, szale, nawet czapki i przemoczone zeszyty. Ponieważ ślizgi odbywają się najróżniejszymi częściami ciała – gdy docieram do domu nie mam suchej nitki. Spotyka mnie niezła bura i narzekania. Ale nic – najważniejsze, że dostanę obiad i to jaki! Dziś gotuje babcia Łucja! Może wyda się Wam, drodzy czytelnicy powyższy fragment dziwnym, ale przecież nie wiecie, jak smakował tamten obiad! Czuć się zmęczonym, wilczo-głodnym to jeszcze za mało. Aby przeżyć ową symfonię smaku trzeba było babcinego gotowania. Jej kucharskiej sztuki. Ano sztuki właśnie.

Odbывało się tak: Gotowała niby zwykłą zupę. Wpierw pospolite, znane składniki, od lat tak samo mieszane. Owszem – było monotennie i przewidywalnie – ale tylko do pewnej chwili, gdy w babcię wstępował geniusz twórczy. Do punktu, od którego brała początek jej twórczość i ... w ciągu kilkunastu minut zwykła potrawa zamieniała się w arcydzieło. Łucja wpadała w trans jakiś – biegając od garnka do szafki z przyprawami, tuszczem i z Bóg wie czym jeszcze, w międzyczasie smakując to co warzyło się na gazowym piecyku. Przyglądałem się jej zauroczony, widząc jak miota się w natchnieniu, maksymalnie skoncentrowana, odizolowana szczelnie od innych bodźców niż smak. Wydawała rozmaite dźwięki – np. młaskała lub chrząkała dziwnie długo. Wydawałoby się, że nuci coś lub gwizdże raz szybciej to wolniej. Oczy jej płonęły w gorączce, a wyraz twarzy zmieniał się kalejdoskopowo: od błogości do obrzydzenia ...aż wydawała okrzyk radosny i pełen dumy. Na stół wędrowała potrawa godna Wersalu.

A czymże jest każda sztuka jeśli nie taką: smakową batalią? Jeśli nie walką ludzkiej wyobraźni z oporną materią składników? Jeśli nie magicznym obrzędem, w którym

natchnionym, zanurzonym w transie czarodziejom udaje się znaleźć to coś – co wstrząśnie naszymi zmysłami i wzbogaci duchowo?!

Więc może – uwierzmy w instynkt, bez lęku otworzymy skarbice emocji i podświadomości, a dotrzemy do najgłębszych zakamków naszych marzeń. Pocujmy żywe źródła, z których dotrze do nas szczęście wyzwolenia? Jednym z pierwszych ludzi początku XX wieku, którzy tak rozmawiali – był Wassily Kandinsky.

W Galerii Trietiańskiej w Moskwie można oglądać obraz „Impresje” malowany przez tego artystę, odkrywcę sztuki abstrakcyjnej. Impresje, czyli wrażenia. Jak dalece przekorny jest ten tytuł wobec dzieł stworzonych niecałe pół wieku wcześniej przez malarzy impresjonistów. Cóż łączy „Impresje” z tamtymi pejzażami, widzianymi przez przymrużone i oślepienie blaskiem słońca oczy Moneta lub Pissaro. Powstał w znamienym, przełomowym dla świata roku – 1917. Od przymusowego powrotu malarza do Rosji minęły trzy lata. W tym roku ożenił się z Niną i już sześć lat minęło od wydania jego przełomowego manifestu „O duchowości w sztuce” Wassily stworzył płótno z ufnością, z ciekawością człowieka, który znalazł nową drogę i z radością wszedł na ścieżki dotychczas nieuczęszczane.



W ciemną, cichą pustkę mglistych, brązowych i szarych dymów wdiera się z jazgotem z kosmiczną prędkością światło. Na ułamek myśli konstituuje się w rozedrgane, bajecznie kolorowe, nieograniczone formy. W ulotnych, jak rzeka Heraklita tworach niczym w muzyce współgrają linie i barwy. Szalony ruch zasugerowany jest ukośnym kierunkiem zamasztych pociągnięć pędzla. W ich burzliwym przepływie powstają różnobarwne, różnokształtne wiry porażające urodą kolorów czystych i złamanych, lśniących i matowych. Pomimo pozorów całkowitego chaosu jest we wszystkim precyzyjna harmonia, doskonale intuicyjne zrównoważenie barwnych plam i splecionych linii. Centralne miejsce obrazu agresywną purpurą kontrastuje z czystym, ciemnym błękitem. Wokół, jak coraz dalsze echa rosną z niebytu bardziej subtelne i rozwodnione pary kolorów, jak alikwoty... To jest wielkie, poruszające emocje zjawisko, które

wydobył z głębin swojej jaźni Kandinsky. Nie próbujcie – błagam – doszukiwać się treści, przedmiotów i ich wzajemnych, fabularnych relacji. Poddajcie się wrażeniom – impresji. Być może obraz antycypuje na wiele lat niezwykłą teorię strun, podstawowych cząstek o wymiarach dzieśięć do dwudziestej raz mniej niż średnica protonu. Oto jesteśmy w duszy wszechświata,

wracającym prakotle big bangu – bez przyczyny i skutku, bez początku i końca lub... jak kto woli w centrum myśli i woli boskiego demiurga, gdy na początku było słowo... A ludzie, którzy słyszeli o synestezji, Skriabinie i mają takie możliwości usłyszą być może wspianą muzykę. Na tym małowidle jest autentycznie wielka, jak kompozycje Bacha, Beethowena lub ...Pink Floyd, Deep Purple. Każdy kto ma zmysł, kto czuje malarstwo – zostanie tutaj obdarzony pełnią oszałamiających, smakowitych wrażeń.

Dziwiło mnie zawsze, gdy zamiast powiedzieć: ten obraz mi się podoba, na ten chciałbym patrzeć jak najczę-

ściej, z nim czuję się dobrze – ludzie w olbrzymiej większości opowiadają: o czym na nim namalowano i czy zrobiono to dość wyraźnie. A kiedy okazuje się, tam jest „nic” ... tj. w znaczeniu rozpoznawalnego przedmiotu lub osoby – wtedy krzyczą granda, oszustwo, kpina oskarżają o zupełny brak umiejętności malarskich. Taki właśnie obraz począwszy od małej akwareli Kandinskiego z 1910 roku nazywamy abstrakcją.

Oburzenie krytyków, „znawców” i publiczności było wielkie. Jednak artyści w lot pojęli, że stało się coś bardzo ważnego. Na ścieżki abstrakcji weszli i po nich kroczyli, mimo szyszan a nawet zagrożenia życia! (w okresach realizmu socjalistycznego lat 30. w imperium Stalina, a potem realizmu nazistowskiego w Adolfolandii). Byli to artyści wielkiego formatu, jak Delunay, Mondrian, Gorky, Alechinsky, Pollock... Ich odkrycia znacząco pomogły sztuce Klee, Picasso, Kooninga. Bez iluminacji, którą przyniosła abstrakcja nie ujrzelibyśmy arcydzieł mego ukochanego twórcy – Marca Chagalla!

Magdalena Abakanowicz w odczycie, na Kongresie Kultury Polskiej z początku grudnia 2000 r. mówiła myśląc o wartościowej ekspresji artystycznej: „sztuka to najmniej szkodliwy rodzaj działalności ludzkiej a bardzo potrzebny (...) sztuka nie rozwiązuje problemów – ona je ukazuje (...) sztuka to coś co istnieje w naszych głowach”. A więc jednak – sztuką bardziej jest spontaniczna abstrakcja, nieskrepowana kształtem wyobraźnia niż „realistyczne” cienie na ścianie, w platońskiej jaskini? Może to ona – abstrakcja jest bliższa prawdzie – temu bytowi beczasowemu – co mieści się poza jaskinią, a swoista szansa którą mieliśmy, gdy tworzyli Kandinsky i Gorky znów umknęła. Wróciliśmy do bezpiecznego?, sentymentalnego ciepłka, któremu – jedynie blasku przydają nieodpowiedzialne agresje diabolicznych skinów, satanistów i „happeningi” w Zachęcie. Ludzkość zamiast się uwznioślić wróciła ochotczo do jaskini, w której ponownie królują „wyraźne” cienie, tak pasujące, tak charakterystyczne dla naszej zakłamaniej, plastikowej cywilizacji kiczu. Z perwersyjnym zadowoleniem straceńców uwielbiamy tandetę form i tematów ludycznej telewizji, podskakującą muzykę. Roi się zatem od pozornych odkryć artystycznych i udawanych wzruszeń – sztuki łatwej, prostackiej i obrzydliwej?

A Państwo... Co o owym „nic” na obrazie – sądzicie? Czy abstrakcja wciąż prowokuje namiętne opinie? Proszę napiszcie. Porozmawiajmy. Może uda mi się Państwa namówić do dyskusji w rozpoczynającym się właśnie nowym roku.

Stały apel do czytelników: Prosimy pisać do redakcji, przysyłając wasze Dzieła.

Ryszard ZAWADZKI



Foto. archiwum



KINO SŁONKO ZAPRASZA W STYCZNIU

ŻYCIE JAKO ŚMIERTELNA CHOROBA PRZENOSZONA DROGĄ PŁCIOWĄ

5-8.I. piątek-poniedziałek, godz. 19.00 czas: 95 min.
Akcja filmu zaczyna się w średniowiecznej Francji, prawie 1000 lat temu. Przez miasteczko jedzie na ośle święty Bernard z Clairvaux – mistrz, założyciel zakonu Cystersów, nawołujący do krucjat krzyżowych. Na rynku ma być właśnie powieszony koniokrad. Zakonnik prosi, by odstępiono od wykonania wyroku. Chce zabrać skazańca do klasztoru, przygotować do nieuniknionej egzekucji i dopiero potem wydać. Okazuje się jednak, że to scena z filmu, który jest właśnie kręcony. Na planie czuwa lekarz – Tomasz. Nad nim też wisi wyrok. Jest chory na raka. Musi walczyć o życie albo przygotować się na śmierć... Scenariusz i reżyseria: Krzysztof Zanussi, występują: Zbigniew Zapasiewicz i Krystyna Janda.

BITWA O ZIEMIĘ

12-15.I. piątek-poniedziałek, godz. 19.00 czas: 118 min.
Jest rok 3000. Ludzie nie są już rasą panującą na Ziemi, wiele lat wcześniej naszą planetę podbili bowiem bezwzględni przedstawiciele obcej cywilizacji. Psyklopi. Ci, którym udało się przetrwać, dzielą się na dwie grupy – niewolników zdanych na łaskę najeźdźców i zbiegów, którzy żyją w prymitywnych plemionach. Pamięć o inwazji została zatarła, jej miejsce zajęły przesady o monstualnych przybyszach, w których ludzie widzą wcielenie mściwych bogów. W roli głównej John Travolta.

CELA

19-22.I. piątek-poniedziałek, godz. 19.00 czas: 109 min.
Film bazujący na tradycji thrillerów psychologicznych, opowiada o młodej, utalentowanej psychoterapeutce, Catherine Deane (Jennifer Lopez), która musi zgłębić umysł obłąkanego seryjnego mordercy, aby uratować jego kolejną ofiarę. Przy pomocy ekipy naukowców, Deane wykorzystuje najnowsze osiągnięcia techniki, w celu poznania psychiki Karla Starghera. Agent FBI, Peter Novak oraz jego partner prowadzą wyścig z czasem, by na podstawie strzępów informacji odnaleźć zaginioną dziewczynę.

ANIOŁKI CHARLIEGO

26-29.I. piątek-poniedziałek, godz. 19.00 czas: 120 min.
Podstawą dla tego filmu stał się popularny w latach 70. serial pod tym samym tytułem. Aniolki, to trójka pięknych pań detektywów pracujących dla Charliego, tajemniczego szefa, którego twarz jest im nieznana. Aniolki otrzymują zlecenie zniszczenia systemu komputerowego stworzonego przez Rogera Corwina. Kiedy jednak zadanie zostaje pomyślnie wykonane, okazuje się, że ich życiu oraz życiu Charliego grozi ogromne niebezpieczeństwo. Aniolki muszą ochronić swojego szefa, ale jak ochronić kogoś, kogo nie znają? W filmie zobaczymy Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu i Billa Murraya.

SŁODKI DRAŃ

2-5.II. piątek-poniedziałek, godz. 19.00 czas: 95 min.
Barwna i zabawna historia gitarzysty jazzowego – artysty, który potrafił uchwycić naturę jazzu. Bohater nosi cechy kilku realnych postaci, muzyków, którzy byli znakomitymi wykonawcami, ale nie umieli sobie poradzić w życiu osobistym. Scenariusz i reżyseria Woody Alen; on też występuje w roli głównej.

DOBRE KINO

28 DNI

16.I. wtorek, godz. 19.00 czas: 103 min.
Dziennikarka jednego z nowojorskich magazynów (w tej roli zobaczymy Sandrę Bullock) żyje szybko i dużo się bawi. Z narzeczonym wchodzi się po barach i klubach. Nie ogranicza się do drinków. Chętnie eksperymentuje z narkotykami. Gdy kompletnie załana rozbija ślubną limuzynę swojej siostry, trafia przed sąd. Zapada wyrok: 28 dni w klinice odwykowej. Tam przeżyje szok.

DKF „KLAPS”

UKRYTE PRAGNIENIA

9.I. wtorek, godz. 19.00
Dziewiętnastoletnia Amerykanka, Lucy (Liv Tyler), przybywa do Toskanii, by spędzić lato u angielskich przyjaciół rodziny. Kierują nią dwa zamiary. Pierwszy to chęć odnowienia znajomości z młodym Włochem, którego pocałowała przed czterema laty. Wspomnienie tego zdarzenia nie przestaje jej towarzyszyć, długo po tym, jak przestały przychodzić jego namiętne listy. Poza tym Lucy pragnie znaleźć rozwiązanie zagadki, jaką napotkała w dzienniku zmarłej matki. Odpowiedź na pytanie: kto jest jej prawdziwym ojcem, być może znajduje się właśnie we Włoszech. Reżyseria Bernaldo Bertolucci.

ELEMENT ZBRODNI

23.I. wtorek, godz. 19.00
Ktoś morderuje dziewczyny sprzedające bilety loteryjne. Śledztwo prowadzi inspektor Fisher. Jednocześnie przeżywa on burzliwy romans z prostytutką. Inspektor odkrywa, że trop wiedzie do profesora Osborna, autora książki „Element zbrodni”. Film wyreżyserował Lars von Trier.

TRAINSPOTTING

30.I. wtorek, godz. 19.00 czas: 93 min.
Opowieść o ważnych wydarzeniach w życiu Marka Rentona i ludzi z jego „paczki” na tle obserwacji pociągów. Film wyreżyserował Danny Boyle, a występują: Ewen McGregor i Ewen Bremner.

FERIE W KINIE SŁONKO

FANTAZJA 2000

23.I. wtorek, godz. 10.00
min.

czas: 99

Film animowany ze studia Walta Disneya, kontynuacja wielkiego przeboju sprzed lat. Zbiór krótkich nowelek ilustrujących najsłynniejsze utwory muzyki klasycznej, w tym: V symfonię Beethovena, Błękitną Rapsodię Gershwinia, II koncert fortepianowy Szostakowicza, suitę „Ognisty ptak” Strawińskiego, „Karnawał zwierząt” Saint-Saënsa, „Ucznia czarnoksiężnika” Dukasa i marsze Elgara.

ODWRÓCONA GÓRA

26.I. piątek, godz. 10.00
min.

czas: 77

Polski film animowany. Adaptacja książki Jerzego Niemczuka. Bohaterami są dziwnie, ale przyjazne stworzenia zamieszkujące serce puszczy – Taton, Mamuna, ich dziecko Sonek oraz dziadek Lesawik. Wynalazki dziadka – m.in. latawidło, znikolina i konusola – ocala dzieci uwięzione w potężnym zamczysku Marbatów.

KRÓL SOKOŁÓW

30.I. wtorek, godz. 10.00
min.

czas: 93

Baśń kostiumowa. 12-letni Tomasz mieszka w lesie i potrafi porozumiewać się ze zwierzętami. Wielkim marzeniem pana pobliskiego zamku jest posiadanie niezwykłego sokoła. Wielu chce go schwytać, aby

w zamian zdobyć sławę i bogactwo. Nikt się nie domyśla, że szlachetnego ptaka może ośwoić tylko mały Tomasz.

ŚWIĄTECZNA PRZYGODA

2.II. piątek, godz. 10.00
min.

czas: 90

Polska komedia w reżyserii Dariusza Zawislaka z Bartoszem Opanią, Pawłem Burczykiem i Janem Englertem w rolach głównych. Szalone perypetie księgowego z walizką pełną pieniędzy, dziewczynki szukającej pieniędzy dla Domu Dziecka oraz Anioła Śmierci, który pieniędzy nie zna i nie potrzebuje. Musi za to wykonać pracę na ziemi, ciągle natykając się na przeszkody, które go przerastają. Zwiariowana fabuła, efekty specjalne i mnóstwo gagów wzbogacają obraz.

FERIE Z ŚOK-iem

DYSKOTEKI W KLUBIE SCORPION dla młodzieży w wieku 12-15 lat
24 i 31 stycznia w godz. 17.00-21.00.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO o tytuł MISTRZA FERII (do lat 15)

25.I. godz. 11.00.

KARNAWAŁOWY BALIK PRZEBIERAŃCÓW

1.II. godz. 11.00.

IMPREZY

KOLEDY PO GÓRALSKU

w wykonaniu kapeli TORKA.

6.I. godz. 17.00, Kino Słonko, bilety: normalne – 10 zł, ulgowe – 7 zł.

PODZIĘKOWANIE

Organizatorzy „Powitania XXI Wieku” na śremskim rynku dziękują wszystkim serdecznie za pomoc w realizacji tej imprezy, a w szczególności:

- * **sponsorom za środki finansowe,**
- * **realizatorom za pracę,**
- * **mieszkańcom rynku i okolic za cierpliwość,**
- * **uczestnikom imprezy za wspianą i bezpieczną zabawę.**

Koszt imprezy wynosi 38.000,- złotych z czego 33.600,- złotych przekazały śremskie firmy:

* **ACM MARI CAR** * **AGRO HANDEL** * **ARAL SERVICE CENTER S.C.** * **B.R.S.P. BUDROL** * **HUYNDAI GRABOWSKI S.C. AUTORYZOWANY DEALER** * **KARMA-BELLA LOGISTYKA** * **KARMA-BELLA TECHNIKA** * **MARCOPOLO DEVELOPMENT** * **MI-BUD Sp. z o.o.** * **ODLEWNIA ŻELIWA „ŚREM” S.A.** * **PHU „KLIMPEX” WŁODZIMIERZ KLIMCZUK** * **PPH „MEDIVET”** * **PSS „SPOŁEM” ŚREM** * **P.W. „ASMA” sp. z o.o.** * **P.W. BETON-DRÓG** * **ZDZISŁAW WIETRZYKOWSKI** * **PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** * **„RASZ” s.c. PYSZĄCA** * **„REHAU” Sp. z o.o.** * **NOCHOWO** * **„ROLIMPEX” NASIONA Sp. z o.o.** * **SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY IM. KS. P. WĄRZYŃSKA** * **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŚREMIE** * **TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. REJON OBSŁUGI KLIENTÓW ŚREM** * **WECO POLSKA Sp. z o.o.** * **WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY ODDZIAŁ W ŚREMIE** * **WOMA s.c. ZAKŁAD INSTALACYJNY** * **ZAKŁAD CERAMIKI BUDOWLANEJ J. RAJCH PYSZĄCA** * **ZAKŁAD BRUKARSKI s.c. MICHAŁ I PAWEŁ TOMCZYK** * **ZHU „EL-BUD”** *

Imprezę realizował Śremski Ośrodek Kultury przy współpracy:

* **BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ** * **JEDNOSTKI WOJSKOWEJ** * **MUZEUM ŚREMSKIEGO** * **PIELĘGNIARSKO POŁOŻNICZEGO O.M.Ś.R. „VITA” s.c.** * **PPH „ALEST” PIEKARNIA „BOGUŚ”** * **POLICJI** * **SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO ZSE** * **STRAŻY MIEJSKIEJ** * **STRAŻY POŻARNEJ** * **ŚREMSKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI** * **ZAKŁADU INSTALACJI ELEKTROENERGETYCZNYCH L. KŁAK** * **ZAKŁADU OBROTU ENERGIĄ WĘ WŹRĘŚNI** * **URZĘDU MIEJSKIEGO W ŚREMIE** *

DZIĘKUJEMY

KRESKA
EUGENIUSZA FERSTERA



Elżbieta Marcinkowska

GAZETA ŚREMSKA - siedziba redakcji - Muzeum Śremskie, 63-100 Śrem, ul. Mickiewicza 89, tel. 061/28 35 938

Redagują: Mariusz KONDZIELA (redaktor naczelny), Barbara JAHNS (redaktor prowadzący).

Wydawca: Zarząd Miejski w Śremie

Skład komputerowy, fotonaświetlanie: WIGO Pracownia Informatyczno-Graficzna, Śrem, tel./fax (061)28-30-216.

Druk: Firma EM Osiewicz Ewa, Śrem, tel. (061) 28-35-068.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam oraz zmiany programów i terminów wprowadzonych po oddaniu numeru do druku.

Królowie:

Adam Lewandowski: Spróbuj Dziecino naj-naj-najlepszego kadzidelka
Cenią je wielce aniołki, poddani moi i ...
pół piekielka!

Mariusz Kondziela: Namaść Maryjo Jezusa maleńkiego
Mirrą wonną, rogalińską
Opowiemy wiadomości z regionu śremskiego,
Zaśpiewamy melodię – naszą – nadwarcińską.

Jan Síp: Uwielbiam...
tu złotem błysnął i cicho przełknął ślinę
Pracować z dzieciakami, na chwałę Twoją Panie
i nasrożył minę...
Oni Szejkspera nawet nie znali –
te rozkoszne dranie!

Aniołki:

Gabriela Wasielewska: Tań-cu-ja
Tań-cu-ja
Tań-cu-ja
Anieli
Hej...Alle!
Wszyscy zatańcujmy
Wszyscyśmy weseli!

Karol Gostomski: Czuwaj!
Jezu!
Melduje się biblioteka...
Skarbnica myśli Boga i człowieka.

Barbara Jahns: Pospieszajcie mili goście
Dziecię czeka,
Chwałę głoscie!
Wchodźcie
Wszystko już przygotowane...
Uprane,
Wysprzątane,
Gazety wydrukowane.

Jerzy Zieliński: Choć nie wszyscy są młodzi,
młodzieńcze mamy głosiki.
120 lat śpiewamy
Na Twoją chwałę Panie
I dla śremskiej publiki.

Michał Ratajczak: Z chorobami walczyć można
Silnych leków bombą
Ale dzięki Tobie Panie
Wypędzę z dusz smutek
Tą oto.. złotą trąbą.

Gloria, Gloria... Przybieżeli do Betlejem pasterze....
w szopce śremskiej występują Królowie, Anieli i Pasterze
co mówią?... zobacz na kart odwrocie

